

6724



6724

II

Maryadyn Barbarossa

Drama w 3 aktach

przez P. H. Victor napisana, na Sen-
tre Ambigu Comique w Paryżu dnia
11 marca 1809 Roku i przedstawia
okazał się ^{pośród} raz wystawioną
i wciąż 55 razy z powodzeniem obla-
sztem przyjętą.

Na język polski w Warszawie w Roku
1813 przetłumaczona.

Czytatem, - i może być przedstawiona
w kalendarzu 2. 20. maja 27.
Korwalski h. w.

Est Lubus Stanisławski

Ojby

2200. Alvaros gubernator miasta Kadzio
mt. Lorentyna jego corka
mt. Daniel Ryer, wychowawca Alvarosa
i Kochanek Lorentyny.

2201. Maryeta Starzga Lorentyny.
2202. Pedro starszy wpatan gubernatora
mt. Maryadyn Barbarosa wielki admi-
rat Solimana 2200

2203. Rustan jego Aspitant.

2204. Samor &
Kis Nadyr i Oficjownicy Turcy

Wojsko Hiszpańskie, Turckie, i
Włoskie



Akt Pierwszy

2

I. Galeria w Pałacu Gubernatora.

Scena I.

Pedro. Marietta

Pedro

Ne, i polozesmy tu przysięgi? prawdziwie Maryeto nie pozmienię,
układ ci się wzięto budzić mnie, i sroze przed światem, przerwać
najszlachetniejszy sen, i włożyć się w galerie.

Marietta

Jaśko, co byś mi powiedział o tej tasce, która ci
noble...

Pedro

O i tak, ta tasca wzięła się z pytań godzi?

Marietta

Chciałem ci zrobić najprzyjemniejszy ukontentowanie,
niebys i odzierał wspaniałości woskowanego stonka, niebys
słyszał rosnącego spiewu płaszczy, niebys nakornie na pałacu
przyjemną sodyję, świeżego porankowego powietrza, i czuwał
ci to mato?

Pedro

Nieraz mnie obligowały. Pami mój... a par ten
to grube warty, albo to ja, ^{ty stonczący wspaniałości} ~~ty stonczący~~ melody, i tego
wielkiego napoju, nie mogę teraz włożyć z mego
okna na patrzeć się, nasłuchać, i na pic do sytości?

Marietta

O ty opalony za kilka godzin już być wypalony.

Pedro

3
głupi iestem iak ię w łamie ~~z~~to wydać. Czasem więcej
uwadam rzeczy iak w łamie myślię, a które w sekrecie
prudentną zachowujesz, prawdziwie taka nieuprzejmość
z miernie mnie martwi. —

Maryetta / glazunę go /

Przedmij mi boraku!

Pedro

Naprzykłaś teraz za coż mi to niepowiedzieć od razu, dla
czegoś mi tu przysłać po co te tajemnice?

Maryetta

Uboż ci niepowiedziałam?

Pedro

Powiedz w łamie temu co uszere ospy mi miały, ale
mnie mnie, co to chcesz żebyś mi więcej, niż mi tu dla
stuchania swiergotu pisać przywiodła? —

Maryetta

Ale mój specjalista, są skolicznosci w których bardzo
trzeba być ostrożnym.

Pedro

To więc w łamie Lekanie, abym ię nie odwrócił?

Maryetta

Nie, lecz gdyby przypadkiem wygadał się, zrobiłbyś wiele
osobom niesukcesu. —

Pedro

Owożabym powiesić ię, niżli tego zrobić niesukcesywnym,
niektóry ię w łamie potrafi milczec, kudy tego potrafi. —

Maryetta

Przyjdźmy mi, ię ~~nie~~ mi komu, ale nawet sam do siebie
nie bierzcie kłamstwa. —

Pedro

Pedro

Przysgam na mnię pościwoi i miodi.

Maryetta
Postuchaj mię. Nudła moicy z abawy xatu ciebie gotowa
tam, ale z wyprawnego rozkazu Panny Lorentyny córki ju
naszego gubernatora a moicy Pami, xależa mi naysolu
niy, abym starada się tu przybydi x tobg matz Galenya pro
woshodem stonia, tak ostrozone, żeby nas nikt z patacowy
nie postrzegł, mamy ożekiwac jej przybycia.

Pedro.

Daj go kacie? Kż ona ma tu xobci tak rano? Aha iisto
w Domu, xapewno to z przyeryny bliskiego matxinstwa x ka
walerem Stefano, chce się more pomodlic u ty xoble
shiy Kapliuy. Maryetta

Powiadasz że to z przyeryny bliskiego matxinstwa x ka
walerem Stefano? Bo bre iak ona poydzie za niego to i ja
w ten sam dzien poyde za ciebie.

Pedro

Ala wiaker to osobliwsza mina wolanna przyniesze.

Maryetta

Omierim niewiesz, nie nie iest bardziy nie pewnyin iak
ten xwizrek. Stefano wcale nie iest xochanyin, bo to
to widziatam na wolafne oocy, przekonywa mi xupodnie.

Pedro

Alfo iak to wolanna widziata?

Maryetta

O to że ona nie Stefana, ale Pannira kocha.

Pedro

Pracoda że Pami iest bez majatku, bez familii, bez xnaam

4
znacznego Jmienia, bo iak sam Gubernator powiadał, że iść sy-
nem prostego Łatmienia poległego na polu bitwy; a którego
z łitości przyjął do swego Łataw, zajął się jego wychowa-
niem, jednakże gadziem ręką naysłowniej szepci o nim dla
swego przyjemnego postępowania. Gubernator Kocha go
iako własnego Syna. — Maryetta

Oho i to wszystko przyjął. —

Pedro

O! wiem, i wiem, że własna Diabła maś dowcip, a
ale za pozwoleniem, czy też własny przymkliwość i tego do-
fiaga, dla czego ma tu przyjść Lorentyna? —

Maryetta

A ty widzę, wszystko chciałbyś wiedzieć?

Pedro

Nie wcale co mnie się nie tyje, tylko to do czego wieggniesz
iść, bo tu o mnie idzie. —

Maryetta

Stuchajcie więc, iść to Schadra z kawalerem Stefano. —

Pedro

Tak to, Stefano? kiwy ona go nie kocha.

Maryetta

(i to też)
Nie inaczej, co pomieszało moje wnioski, osobliwie
nieznie iurpieć flegos, i chcieć się z nim wiedzieć sam na
sam, Ale w krótku, dowiemy wszystko, bo podług
tych rozmów, mamy być ukryci w ten sposób, kiedy bóg z so-
bą rozmawiali. —

Pedro

Scena

A to wiszę jak pecona że się dowiemy, jeśli Notabene nie
doba im się tak mówić dykretnie żebyśmy nie niedyskrety.

Postugam kogoś, niemyliż się to Stefano —

Maryetta

Tak jest to on sam, daję miśdzy Kotumy. / odchodzi /

Scena 2

Stefano / Sam z listem wstępu /

Otoż jestem, coasnie mi to miejsce wyznaczone... Wtemczas
dy iść cofnętro przygotowane do mojego zwięzku, ka-
mi samemu stawie się na osobności... prawdziwie nie-
mnie do czego by się to szło miało? — Tajemna rozmowa
... w odalonym miejscu... tak samo... nie... musi w tym być
nadzwyczajnego, Jedy dla mnie ożiboi, iły miłoszenie w
exas kłody cyce ofwiaderły nasz zwięzek, iły nakonie
przywiązanie do Ramisa... wyszło to iżnie nie do
liczona, iść dla mnie tajemnicą; lecz potrafię ja w
wzrym karar wstępie redryć te xastony... Ramis... mogłoby
Ramis wistacie moim być? Pytałam? Jakże byłoby się
nadzieć?... wrodzony wtydzie młotochu... leć to nie-
bna... może miś xadwiec unosi... iednak niepatrzeba nie-
w medbywać to tylko zdoda moce wyjasnie podrytyma,
Sprostrugam dos. tyng... nadzieia i niepewność miła
tyma napręmanym.

Scena 3

Scena 3

Lorentyna — Stefano

1. Lorentyna wychodząc z domu troskliwie wzywa służących w kolumnach
 i porządku, a postuluje ich upokorzyć i tuż wydać:/

Lorentyna krótko:/Widzę ich zatonie kolumnami. —Stefano

Ufychatem u srebrziania porządnego przybycia Pani, lecz
 gdy już oglądam cię najszerszym sędzię się z ludźmi,

Lorentyna

Postępek mój tak ma horror, stulony przystępcie plimno
 iły zapewne zachwiał się, lecz u królu enawny sędzi
 bóg wie, gdy się dowiesz o tego pobudkach, skłonią się
 znowu, skłonej zgodam z Wianem pomówię, wymaga fusty
 tajemnicy, miniam z cennym iu ustronnym i w odle
 gtem od pokoju cyca mego, nikt nas nie wystrucha, i mogę być
 sprężme prędko do ręki... Mam go prędko odcinać, raske.

Stefano

Mnie Pani, o taksę?

Lorentyna

Tak jest ciebie Pani, Kocham cyca mego, Serce moje pełne
 jego dobrotę i zawsze miało sobie z najmiłszą troską, wykonywać
 jego rozkazy, lecz dziś ciut u zmiśrota, uchybił mojej po
 winności. —

Stefano / na stronę:/

Co to ma znaczyć?

Lorentyna

Jesteż użycie całego życia, walczyłem z sobą, gdy bym
 dłużej chwiał miłemu, nie mniej uchybiłabym temu prawu
 nowe iaki mam dla ciebie Pani, gdy bym naraziła go na lubanie
 wolno

w obecności mojego Ojca, może nieprzyjemnego. Jemu wyzna-
mam, nie uprzedziwszy go w przed osobie ciebie. Sam tylko re-
zkaż Ojca mojego może mnie zmusić do stania się tego. (Wstaje)

Stefano
Co Stępaż? -

Lorentyna
Komiczności tego wznawiam przykłą jest dla mnie, lecz ewe-
twiećś cała ma samo wspomnienie związku, który dla tego
tylko ma być dobrym, że połączy dwa wielkie narodzi-
łki, Należy ci więc odemnie żałosny kawalerze zwrócić sta-
cunek, zobowiązanymie iść do nagerulczy w dzielnosci...
Odstąpić mojej ręki. -

Stefano / zaniepokojenie /

Kto ja, odstąpić Pani twojej ręki?

Lorentyna

Znam słuchabności tu cy dążyć Panie, ona go z dołu wy-
nad jego skłonności, tym bardziej po tak wielkém z mo-
my wyznaniem, które mi honor uczynić nakazał. -

Stefano

Aktóreż przyięć miłości mi zabramia, jakto miałbym się
ja wytrze dobrowolnie nie ofierzonego skarbu? Kto inny
chrymiał by być ręką, a ja mogłoby być zostac spokojnym
wiedząc, że mój Rywala? Nie Pan to być i ma-
nie może, chyba jeden z nas życie utraci. -

Lorentyna

Któż to ma powieścić że nasz Rywala?

Stefano

Wielka potrzeba moimęcego dowodu nad ten, kiedy Panie om-
iark. Lewiarch, którego kochać się ja Ojciec tak pragnie usi-
mie, a który przyzwoloni nakazuje

Lorentyna

Stentylina

Tak jest, ani sięgam ię Lorentyna nigdy nie będzie żoną
kawalera Stefana. — Stefan

Dość ci w tym czasie, lekaj się Pani Domstwy mojej, Apis
do tej Cyry, dokrył mi, potłukił ię ujęm, dozwia się za
prawie z powrotem, ze ten mierzani, którego z litości wyzro
gnął z Mettichu, posunął ^{już} ~~już~~ zuchwałosi, aż do uciśn
nia foki fęgo, a ona sama z mierzani, aż do przycięcia ~~z~~
omierzani zęgo zapanu, czego nie rumienidawie nawet wyje
wie prudemną w tej chwili. —

Lorenzyna

• A me to wyjaśniam? Kłamiący Ostrowski.

Septemo.

Chimneyra sto czy kłamstwo, czy prawda. Ty życie pręży do
wzrostu słonecznikowi, miodu leniwy, mój ióże

Lorentyna

Wzruciłam się nad grobami twoimi, opatrzyłam się, wczułam
w obojętność. Wierni świadkowie stanu, przy mojej prawości
a Bógcie mój, niezakonany, pokazuje ci, że nie ma cię (Bógcie mój)
i, Pokazuje ci, wierni studry i przy tam, gdzie cię wasza. Z
wstydrze pod te samary: Maryetta i Pedro pokazują ci.

Stefano Gadriniani:

Co to marry?

Lorentyna

24. Słyszeliście, że Kłamiwym domiesieniem postanowił
zgrabieć miłownego Chłowieka, obrał sobie potrawę ząbropku
aby nim nie wzmocnić na węgarden, na Kłosa domianę zajął
dalej w potrawie świadczeń waszym zniszczyć zbrodniar.

Family

7
zamachy, i oddać sturmozi niewinnemu Ramirovi. Poy-
dmy wierni przyjaciele do Ojca mego / schodzą /

Scena 4^{ta}

Stefano / Sam osupiały /

Przebog! Coim cudym, temu to niegodnemu Jesterowi, bez
litości, i uderzenia, ona się dostała (orka Gubernatora Re-
prio? to o niego idzie, Sturcy powatpuwac nie mogą; ten ka-
nat i takim go bronią doświadczeni i są sławnie
powodem, Mamie więc wypasie i tak tak cięsty i ryjko-
wony i wiarek? moja miłość, moje dostojne i mądre...
o nie... ^{Krówiace i wściekłe} wry uśmiechu, na to tylko obrona miłości
zdobyć się może, i jeśli sam Jey nie strygnie, przynaj-
mniej na tydzień i więcej, i więcej ten Jey nie nawisnie i
zwiazek... i kłopotem Ramiro, w krótko cowiercie Guberna-
tor o uchwałach, przedsięwzięciach swoich... Albroisgo
przeklinasz tobie nieublagana nienawiscia... Przytrzymaj
swoją, forte, Nowem honorem, idę mu to przypomnieć, ale
widzę i blizaiącego się Gubernatora... Wstrzymajmy na
chwilę gniew mój, sprawiedliwy.

Scena 5.

Stefano Alvares

Alvares

Traktatem się wzięli Kawalerze. Stefano, mój rytm i mój ta-
cie traktatowy mię erigida, Ale for? kiedy w całym Łamku
moim, nowość na Pomie ewesolosi, i ochocze kniaż i wice
określamy przygotowanie do bliskiego podzielenia się tegoż
kła moją: Tu sam Kawalerze traktat oświadczył i oddał

i oddalasz się odemnie. — Stefano

Panie nasz darowaj....

Alvares

Oj ci to jest mój Przyjaciel, a daję cię byś po mnie szedł, a
mógł dla ciebie a prosił dla mnie, a wzięł w siebie
proszę, Przyjmię iść a będzie moim Dzieciem, m
i tak i młodość, potęga się dla wspólnego szczęścia, wasz
... ićnak postać twoja prawdziwy skazanie smutku.

Stefano

Nie wcale nie. —

Alvares

Alvares nawet, że moje pytania i wątpliwości, a mi
nie twoje. —

Stefano

Panie pozwól zostać mi w miłości, i nie żądam....

Alvares

Pracownicy zastają się, nie tylko jako twój przyja
ciel, ale i jako przyjaciel twój. Być, mam prawo
wymagać od ciebie zupełnej ufności. Mój synu mój.

Stefano

Ciepło tego Panie? —

Alvares

Nakazuje ci. —

Stefano

Poduszki iestem, Niech ci Panie ile ubóstwiam for
sę. Jakubie, mój iść matronka dopomógł mi
przez moją. — Alvares

Cóż z tym. —

Stefano

Pracownicy i młodość iść, prędko, nadzieja nawet i

zupetnie mi wydarła zostata.

Co styje?

Alwares

Stefano

Dowiedz się Panie ze kto inny zaięzł serce..

Alwares

Kochany Stefano myliś, się zapewne; potrzeba wieli mił
enót, aby wyskoczyć serce Lorentyny, a pod tym względem,
którimuś wieli nie ty masz nay bliższe prawo do tego?

Stefano

Chciałbym być walem cięst moim, nie mogę jednak pozwolić te-
go, który jest kochanym. — Przyjść ty Panie do twego domu,
swoim wychowaniem staraniem, od dziecińczych lat, patrzy
na twoje enoty, i akre ich sam niema posiadać? Nami.

Alwares

Ramir? —

Stefano

Tak Panie. —

Alwares

Cóż mi to obawiam się? Niepoznam cię, ale i tak powie mi
tem myliś się kawalerie, Lorentyna i Ramir wychowa-
ni razem, od dziecińczych lat, (widz zapewne i okazywa-
sobie w takim przywiązaniu braterskie, które w talco-
nym jest od miłości, na tę nigdy bym ja zerwać nie
mogł. — Stanie pięknie, przyjmie tę młodziwą pro-
chamę, lecz on moim dziełem nigdy być nie może.

Co mówisz Panie! Stefano

Alwares

Alvares

Włos! tu się zbliża; To Kamis! — niewspominamy reszty
onu ołym, Toślawi mi cokolwiek czasu do wyśmienienia
twoich nadejściu. —

Scena 6

Cir Sami Kamis i Swita

Alvares

C. mi powiesz Kamis?

Kamis

Pani nadbranne Skare dostugły według zatace, mni
określo Pucelchik; Toż się ze mija Kamis i w as się ku
Przegom miasta. —

Alvares

Niech wojsko moje gotowym bźrie.

Kamis

Dowiedziałem się nawet że iur zapomocą wozy, niczto
który dostaty się na to. —

Alvares

Czy to byś more? —

Stefano

Lapuwie to bźrie z graja morskich Herboznikow.

Alvares

Wojenny byś! Spokojni, niesaz iur zgromilisiy napast.
kac i gtemienny i terar. —

Scena 7

Dawon i Pedro

Pedro

Panie! Dowiedza Skary przy biamie południowej, przy
pod to

pod konwojem iakuiego bierzmannu, który powiada że chce
wiedzieć o złości Pańce Paśkawy! —

Alwars

Lemna —

Pedro

Tak jest Pańce, nadto jeszcze tonem zuchwalym śmiało
mi żółkanywał, alym go rioro po fiodach na piernie
pietro. —

Alwars

Niech w miydzie

Pedro

Ala mu kłyma chustki z berwu którą mu w bramie zawia-
żane, baby tu nie trafił. / odchodzi. —

Alwars

Dawno się wzię w jakim tam arze przybywają ci obcy.
ory jak naierdomey, ory jak rządzący raturku,

Thamir

W obudwie raturach u nas da gotowe domie na pie, i na wypan-
ie ich i na ukasanie.

Scena 8

Dawno Rustan i Pedro

Rustan

Czy tu jest kornie moicy przychadali?

Alwars

Grego cheje? —

Rustan

Stuchaj adowiejsie.

Alwars

Kto ty jesteś który smiesz tak domnie przemawiać?

Rustan

Dawno się poronem. Tym czasem powieść którą zwas-
ist

jest gubernatorem — Ramir

Luchnady! Oto stoi przed tobą Don Alvaros Rago
napręgo miastu.

Rustan (nastawia)

Don Alvaros. O szlachetności, tak wiec Pan mój zwraca
się do mnie, głośno! Może mój przysła to pismo, a w nim

Alvaros

Co? Prokurator?

Rustan

Tak, Prokurator, za ^{prz.} ~~zawiesz~~ godzimy odesłać odpowiedź, przez ofo
która jest pieniąż, po tobie, tak iaki to pismo zostało p
miesione, przerwione, który jestem pierwszym moim wad

Alvaros

Kiech go szkar wyprzedzi.

Pedro

~~ten~~ Poydzi.

Rustan

Jas, za ^{prz.} ~~zawiesz~~ godzimy odpowiadać in aury. / gmi.

Pedro

Goday In aury, to In aury, to in aury postępienny zto bą.

Alvaros

Łobaczemy co to jest / cnota / „ Moje wojsko ma iur

„ swę. moę z nacemneze brugi, miasta Pedro, iest

„ Gubernator tego miasta chę, by i ocalonym, post

„ ba żeby mi je wydał, a gdyby smiał mi je opierał,

„ w oworas całe miasto wraz z tego mieszkańcami wp

„ ruyas obrois — Maryadyn Barbaropa, fo za zuch

Stefano

Barbaropa?

Alvaros

On Sam... nieprzewidziane zdarzenie —

Ramir

Harriet

Ganie, bądź spokojnym, jak kotwied. Straszny jest ten na-
czonik, szklisz nie masz. To niemy który portafel ukara-
~~nym~~^{nie} twój, Racz saufar tamę, naray gorliwieci w
obronie twojej — Alexares

Alcedo

Kochany Rannix, nieważpis bynajmniej o twojej od-
wadzie, lecz ty mnieś nasz tych u których masz walerję! —

-Praxis

Doni! Wini enem i ewicey iak tyje, Ami mnogoz, Ami zuchwa
wie! two ich nie spytajcieś nie more mis ustraszyc, przy
tęgam ci, ze albo ich pokonam, albo umrę za Ciebie.

Alvares

Watersbury Modriemere

Stefano / na Abbruce:

Ukr. go mienawidzę, głosow / Coz Panie, jakier tu oie zarmany.

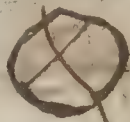
Always

Sy Kawalone Stefano, udare się z Tobą iść. do jak Obozu,
 i powiadam ci się wielką pogromką, Karol 3^{ty} powierzył
 mi to miasto, i temu wiści samemu go oddam; powieść mi
 się licznymi walecznymi brata, broni twierdzy, która nie
 będzie odprzeć napast, ale zwyciężyć może. — My oby
 razem Karowne Miasto — Jeżeli żądają Łasickow dla
 Sioły wydamy im one bez płacenia i z chęcią. Na kłó
 tni swoich hymnowa aby odpychali w pokój — Niech wie
 dają że choć się mamy, przenieść kłóci rozlewać niepragani
 my, pięknie jest dobrać zwyciężyć i znieść ośm — Dochodzą

Scena 9

Stefano Sami

Możesz się tego spodziewać, aby po tak bliskim dołączeniu



[illegible]

1. Teatr wyobraźni gęsty las, w głębi katownia, martha calibony grozy czarna
stręta Barbarosy /

Marian Łamot Zolnierze

Rustan / now being busy /
 We have to wait down. Admiral came in yesterday.

Thamnot. Falsire costigae.

(Z to Rustaria wiskars) niedawno nie oddzieliła, czy tylko
 wiat odnosi ~~więcej~~ ^{niekiedy} ~~ten~~ ^z krym —

Przesłanie
Pieśń ta tego wstaniem, ie Spodziewam się w mrocie Barbary
nie całone popłynęł wyprawować potężnie łech bągiew. i i
Ho Biedro.

21205

Takto, po tak pracowitej bitwie w czwartej isznie mierzys
i powynku? Czyli nie dostatecznie, po bi i ukorzył Admirała
Hiszpańskiego iż by firma na podu jego stawiał?

Rustan

o nie o Hiszpańskim Admirale on myśli; lecz on się go tnie
przeciw miastu Hadrze.

Zamor

Ż kądże mi to przyszło? i tak nagle.

Rustan

Przed 20-ta laty mieszkańcy tych brzegów zadali mu sta-
rą i kłóskę; i przyprowadzi go o nieodwołany Stule, za co
wieczną jego przysięgę zemi.

Zamor

Orby to było takiego? Miał ić zapewne powierzyć.

Rustan

Bez wąfnia, opowiem ci wkrótce ci to, co wiem od niego
samego — Kiedy już 20 lat, kiedy Stanyadyn będe był
prótym i ofiarą, już był staszym dla narodo-
wian, i wstawi się pod nazwiskiem Barbarosy, który ma
ola i kłóskę i jego przydane, i jego przy-
Europy, i przypiął się przeciw niemu, lecz to by na-
mity i powodzi jego niepowodzenia, i na-
soko i mity i Eskadry Hiszpańskiej, i na-
bład i pod moim Stasem do portów Algierii, i na-
w owas z sobą młodą i piękną żonę, która i me-
chat, kiedy nagle powstała bura i me-
stabil i wprawiła z podniebienia, i na-
Stanyadyn przymuszony był przybieć do tych brzegów,
lecz i alowne wyładawał, i kilka na-
tam i na-
miespodzianie tym Hiszpanem i na-
li jego i do-
mniey.

mniey się jeli, widymy z naturalną naturą. Chciał się do swoich
określić, a w tym zamieszaniu, nie miał czasu wykonać tego
i zostawił ich w ręku nieprzyjaciół.

Lamor

Atto smutne zdarzenie. —

Rustan

Rozpacz jego i rozpaczliwość nie miały granic; 20 razy szukał
do brzozy, lecz zawsze bezskutecznie, i naturalnie pełen rozpacz
i żenisty, wykonawszy straszliwą przysięgę, że nie umrze, póki
nie dotknie pięknym brzegiem najstraszliwiejszy żenisty, i w
na bolesną odprężną, od tego czasu żadnej nie opuszczał
sobie w wywadyganiach się o losie swojej żony, lecz zawsze
na próżno. — Lamor

Lapawie i z żenistą Lamondowali. —

Rustan

Ta też myśl ustawiła się w głowie jego. —

Lamor

Wiem, czemu, ale dla czego, przez lat 20, nie szukał swojej
żony i żenisty. — Rustan

Byłoby to być może, w tym samym czasie Soliman i
oat mu zupełnie dowodził nad podległymi flotami, i
lecieli brnąć po odległych morzach, którzy okoliczności i
padki przeszkadzały mu do wykonania jego zamiaru.

Wreszcie wolny i wrócił się ku tym brzegom, i nieopowiadając
ani słowa swojej żonie. — Lamor

Oto, to mówił sobie bitwa. —

Rustan

Trzynastą, miasto było bardzo bogate, a przy morzu

zpodrisko

spodobać się małego Tupa.

Lamot.

Albo kula wstęp! — Rustan

Sta, Lismenne szczeniaki — otóż i Barbarossa, Małay, na lwo-
ie stanowiąc — Wzięci do broni, wstąpił z Lirim, białą broni i formą frontu.

Scena II^{ta}

(A Sami i Barbarossa) Wypływa na okrycie wychodzi z pie-
sym Krolim, postać jego zagmiewanego okazuje.

Barbarossa

Hej Rustan?

Rustan

Czatem jestem, czakam, teraz odpowiem

Barbarossa

Lobnie, cnyrotem tebrugi Luranie

Rustan

Hej Admirale?

Barbarossa

Nigdy to moone jest, przystęp do niego zabudowy, ale
mniejsza o to udeks mamy. — Rustan

Lamar twój zdać się załmiał.

Barbarossa / Przypadek

Nie wiem się udeks na mi. —

Rustan

Chej się Admirale zastanowem, zima, lixby mamy
Lomiersy, Adrio more się dość długo trzymał, odłirpan
lu Admiras w foray pobity, czyliż mego musi owo-
towanie Liray Szaty? more udeks na naszą flocę bez
'admirasa. będzie. — Barbarossa

Wzrostek Liray. Karpanskie wiesz, dla mnie Szaszenni, Sko-
ro Choragius Barbarossy powieca na flocie, dość dla nas
prostracne. Adrio musi być kłomierne w moim rylu, im

szum

- Rozmieszczenie tego wie odbędzie się na krótkim czasie dla ~~mojej~~ chwały
i chwały mojej. Pustawa

otwież się ze ten wytyczony błąd kłótni narodził się nowy
młodszy, przeciwnie, a zburza przeciw sobie i gniew tłoczy cały.

Barbarea pinnatifida

Tak jest: Lona moja woda o Lemety... tu znalazli musze
 tej zabawycon i progo ich ukazy, albo Sam zginę... Okto
 obey mie dowodztwo nad Floty wtemczas, kiedy ja uwaz
 jmiasto, kteremu mi to wojewo z ktorym wygadowalem.
 by xas' moj tamian nie uczal sie, wydam rozkaz do dowodcy
 usdzę ramna, nieprzyjaciele, w puszczach air na moję
 okret, a potem zemna i zwinęmy wybrady go na nowiech
 i zginę zemnowy. ^{Wtemczas} Zwinęmy nieprzyjacieli. Postan
 woiem nie mie wozzone.

Priscilla

Chciał powiadomić ci krytyczną moją przelotną, prawną
bez pewny jami, że u ciebie na nowo pieruszym swoim
tornatem. — *Rachwał*

Barlamb

Thustan Laprowicz. Lohmowy w głębi lasu, idąc me-
 dytatami. Przyjaciele poświęcam ci sprawę moją i pla-
 solimano, jeśli zginę ty będziesz moim M. i. i. i.
 Wła nieprzeistawaj bóg wrobozym. Lohmowy i
 za Thustanem w głębi lasu.

Scena 12.

Barbapoffa / Sam.

Chciemy Aljo aniesi, i zeti cieszni radzisz, na tych brzegach; przy
cisz mi tego łowie na demni i ruycie staro, ~~Gras~~ onieugasi, mien
wiele morey, a obiaz, Tammy, ustawnie ig w sercu moim rta

2011

roztulił... Wy procy skrzypnie odpowiadając mi za wszystko,
co z wam przyjdzie i jeśli nie tak okrutnie zemną obeszli? Wy
ułożyliście na wasze bragi? Czy tak waleczni walczyliście domy, czy
mniejszymi wrogość? Czy wam było palie karotem? Cóż to
pojemni i bezmexenstwo, frickaloni na brzegach wa-
szych kłopotów przed nawalnością, a wy procy z bradziacko
winnod wamny noży ułożyliście na morie, i do kłopotu
przyjmowali cięzki, a żona moja... Mikołomni Miewolmi
cy Karola 5^o! coż to my przyjaźni memi iestebie, wio-
sre was sięgacie, z wami walęcy będy, a cięzeli zwyciężili
męczyli...

Scena 15.

Barbarossa, potym Rustan i Swita

8. Pycha: odgłos bragi w dalach iale zwykłe przy wiośnie parlamenta;
braga oborowa odpowiada w zaimonie;

Barbarossa

nie (To odgłosy brag z ciastem przybycie raskiny obcy oroby, kto-
by to miał być? — Rustan (wchodzi)

Pyłami z miasta oborowy małym okrzakiem, z bliny i
c. naszych ciast, czy go przyprawicie przed siebie? —

Barbarossa

Wam mi przycozi odpowiedź — w prować roysłania,
tego zaś ludnie śmiech za oborem zostanę

Rustan

Pyłami z ciastem (wchodzi) Barbarossa

Procy będy ich widowaniem, cięzeli msię cięzeli z ich,
musi być moim, lecz biada mu kiedy

Barbarossa

szermem & ośbedzi; wozycie wyhodowany, wgrzeska
mę & rownanem by d' muci

Luna 14.

Stefano, Barbaros, Rustan i Noita

Barbaros
Ciebie godziwy upytana. O d' powiadz?

Stefano
Jest Panie — Barbaros

Stefano
Podaż Twierdze?

Barbaros
Nie Panie! — Barbaros

Łachwały czy mowa Maryadyna Barbarosy? albo nie
słyn i gdy m' rozkazuje, kęs aby go słuchano? —

Stefano
~~He~~ Panie, czyli ulwasz tak łatwo odstąpić swy
jego Monarchy? Barbaros

Nie alowazisz warzem przadę, jna kłonię? Iginę? Podróż
Stefano

Tak on, ile cięby tego słowa, karol S' powierzył mi Mian
i mieszkancom tego, cennie więc samemu tylko oddać powierzone.

Barbaros
Gdy tego hasłem cię zomocowania miasta

Stefano
Twierdza Panie bardzo cię mowa.

Barbaros
~~Pojęta moja pobawiało mowienie~~ Chociażby była y na
Stefano moonu

Mury są nieprzystępne. Barbaros

Wiatraci wozycie trótna Stefano
Namy kate y jach to wniyacie wietni

Młodzi wojennych Łapanów. — Stefano

Tym lepiej, da się to ~~zrobić~~, mojemu wojsku. Barbaros

Ale Panie — Stefano

Niecham więc oddać — Barbaros

Wierzę, że z obowiązku, jaki na mnie położony, Porucznik
Panie, abym ci udzielił moich muszki, są one wielkiej wagi
i bardzo użyteczne, twoim Łapanom. Stefano

Jakże tedy? — Barbaros

Porucznik Panie, twoim oddać się na chwałę — Stefano

Dla moich towarzyszy z wojny, niemam nic tajnego, mów
albo idź — Barbaros

Odechodzę — Stefano

Ochodzę, oddać się, Ty Prusanie zostaniesz do Stefano;
możesz bezprzebieżnie mówić przynajmniej, jest to mój dowódca, który
i dąży. — Stefano

Prusanie więc idź do nary, Moim ci Panie, Prusie jest
właśnie główną obronę, stracił Panie, a żołnierze
dowodzą w wojnie, Bez tajemnych porównań w mieście
współ, Panie, żeby ci łatwo było. — Barbaros

Cóż więc? — Stefano

Wielu nieustraszonego i mądrego jest w dowództwie Barbaros

Jakże to? — Stefano

Wierzę, że, i ja sam mogę ci Panie udzielić kutek. — Barbaros

A to jak? —

Barbara

Stefano

Mary twierdy jest tożsamość, przedziwnym sklepieniem z
miejszem gdzie jesteśmy, tam w tej gestacji, z najej
ukryta portra wyjęta, Sienna do miu wiódca jest m
wiadoma, a która, w śnie, w ciągu tego sklepienia jest
wychod na Ogrod Gubernatora, Przybytki dnia, z a com
nym Anakiem, w pro w adwior Pami Twoich Potomny, do ty
pod Ziemia, i nim ai pod jami drzewi ogrodowe dojdiesz, a
Stamiesz się Panem Miasta. —

Barbara

Jest to uszytko prawda? czy mogła polegać na tobie.

Jak na własnych śpięcych —

Stefano

Jakże wiarygodność tego dajesz? —

Barbara

Stefano

Stoż Monotu! —

Barbara

Na tego smutku, to nicieś łacie, to jest obieda Ciebie, daj
coś takiego w zakręci ci by twoja było własnością. —

Stefano

Nie daję w rękach życia mojego.

Barbara

Co to, to dobre, ale jeśli musisz poradzić mi! to nie mylisz, b
miałe takim kolodaj spawem kornierze wzięcie mój, ciot
czas bądź pewen, że nie masz twierdy, nie masz najskrytszego
skamienia, które by ci mogło ukryć przed światliwym ukra
piem. — Jakże mi znow wydasz? —

Stefano

Enak... dwa zrodz wystraty. —

Barbara

A jakiegoż wystraty zdasz? —

Stefano

Udane

Напримѣръ, въспитаніе набожнѣе, въ свѣдѣніи.

Barbaros

Recebam eu a na Murutiana, matricada, de 1901, com
muito prazer. — Stefano

Co zaś do mojej Nadgodności, bóg, iś omyślnie wyśledzi, kiedy
i Pamięskawość usunie Barbaros

Łgoda - ~~for~~ ~~przyjacieli~~ ~~współ~~ ~~stron~~, i ~~pamięta~~ o ~~naszym~~ ~~umow~~ ~~o~~.
a. Łódka? - Łódka

(Na pod tym wyzniesłym drzewem / na stronie brygadom dy 18
druy karmir / odchodu /

Barbadoes Pristan

Barbarka, pągłocajgi z cingos z a idzeyon.

*Nadany. Po Ruskim i tor interesy Skonozomy, Wesporegiony Pray
+ kishmajey Obywatelom.
Ruslan*

If ty sawi effast Jege stoou? Barbarus

4. Ho wiedzie ją może ośrodek na wielki wypadek, a po-
cier on ją za nagrody, ona więc jest mi dżemem. —
Rutka

Leć niewy tłumacz, iż i tak to żąda nadgrody, może w
miasto... Barbaros

8. Nowo Xairny podla Chaiwozi, Dorayca dziala tylko dazy
sku, Chwata mormana jest duszy pocyty. Przy talom w klypo
Serach sktonnozi do Abidom, a tam samym piewowem u o
istia tu xgro macie cis Zdrzicnem / Rustan przywodni dr
um i Zdminy / Rustan

Hej Kolonice! Mycha podoba mi się oglywanie fur ten was dziś
madrze je Kolonie.

Lesson 10.
Persian Officers and Soldiers

Barbano/a

[illegible]

Ms. 2^d

Też wypaswia łowcy ogroś gubernatorskiego, pocony szon
widzi w stół kolonade jadać, po drugiey śliska. Samy poryły
podziemnych wyćierzy. W modłowni oodatkami poliaruq się. Łow
dzwierzęcy. — Scena 1^{ma}

Scena *1^a*

c. Alvarus Larionyna.

Lorentyna

e tak iść mój Cyren przyjaciel, nie nigdy, sedysze nie mogłam
 obojźnić o Protacki Chamiński i radkich jego Kiełceńskich, co
 stojąc z nim razem, uważałam go i zawsze iść brata, a two
 Cyren do mego przywiązanie i sprawiać mi się kłopotem

Altores

Walczy system co tego, aby w granic miały to on się wina, skłonię
uciarum to iako skutki przywykłości, Dec... Lekturę, iż aby

słonecznej uśmiech. klęga mi mogłym pochwalać.

16

Lorentyna

Ach mój Cyren — Alwares

„O, płaacz, odwracasz się? odwróci mi się tuż i serce moje
nie dać ci mojej, powieści, powieści, czyż ci nie kocham cię i cię?

Lorentyna

Dam ci serce to kochasz? — Alwares

Wymamie serce, i wspaniałym uśmiechem

Lorentyna

Pragnęłam cię, i wspaniałym, i wspaniałym, i cię do-
tąd mi obajdam, i wspaniałym, i wspaniałym, i cię do-
ci nie mam, i wspaniałym, i wspaniałym, i cię do-
ci nie mam.

Alwares

Czy wie o tym cię? — Lorentyna

O, mój, to przy mnie, mój Cyren, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym.

Czy i On cię kocha? — Alwares

Lorentyna

Ach dotąd ustranowanie jego dla mnie, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym.

Alwares. I na koniec!

O, kropna pewności, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym.

Lorentyna

Ach! Cyren mój, to mój, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym.

Alwares

Niesamowita cię, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym,
i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym, i wspaniałym.

1899

1049 19 ciego Rodzina? — Lorentyna

Wszakże sam mój Cyryl, powiadał mi, że on jest synem
wateckiego żołnierza, który biał się za Cyryla, nolał
krwią na płaski staw. — Alvares

Sluchaj, dowiadaj się, na kornie i smutny laiemny, ko
drisiewa i kolismie pyrmusa mi wyiać. —

Lorentyna

Wielki Bore! Dł. lata. — Alvares

Gdy karol 5^{ty} powołał mi do Rządu nad miastem i ko
sem Reduc — Dł. długi czas uwywalismy 5^{ty} boki
korymii, kiedy nowego wieczora, która do borykosa
Algierskich myładowata na te brugi, Powinno mi
tęta mi do brosi, i nalychmiał na ciele miach Polni
na miach cielestem, dołali go tici, i muszem szukać ofia
nia w ber, miedziem uicem, do mych okrylow, a ich ob
w. furym, obicim, Gdy puchadzatem się pomiędzy gołm
na miotam, udywałem ośodał i alom i lici, Spiesu, kom
i nadydus, kwiq i boczona młoda smucimanku, na której
licze lewice i w smaki i ycia i zstawaty, Zachscomy nady
wialic i miedolam zachowac i niesmy liwy, karalem i q
miele do Patacu, leu i dowie i q do miedzi i y i puchata i y
ry na Siat Syna, —

Lorentyna

Syna! o Nieba! —

Alvares

Alym był kamit, Przyotem to dżicci i uko dż z miedzi
stary, miodzi wiaza i apulita mi dż dż, i y dż dż i y
i y Mauchmelsu, i kurticim i y na lono kordola, i

Lai dom się nim i ich wdoconym Syren, Dżenne to dla wszystkich nay
 sielszy, było Fairmonia; - Miewiasta nawet klórey prierworej-
 go wychoowanie powierzyłem, mioda go zafierole, kilorę, prier-
 tosi przydom. - Taki jest moja córka los Ramisa; uważaj teraz
 czy podobna. Lorentyna

e. Lek mój Cyren, foris on to objawit... Przechaj from moim, lo-
 lufu to ie wyksta. - Alwares

Spodzielam się waszkiego, moja córka, po twoim rozumie i mi-
 łości, Sam tyśto Stefano godny jest ciebie, i on sam tyśto może
 być i twym mężem. Lorentyna

Teraz on Cyren mój wspominał o mężu, kiedy ustraszam to
 co kocham, ... o Boże! Ramis! prosił Panie! abym się oświata,
 prosił (os) mi objawit nie mogę być tu przytomna, Nieba cada
 nadzieja i szczęście, iur dla mnie zginęła na zawsze. / Kiedy Ramis uski-
 ła i wstąpiła ona wolnym duchem zjawiła nami ozymi, oświata is - ona
 sam tu na była tu na Ramisa a bejasma pugała, na Rome w rami ozy, która
 i zprawiła jedna rozpacz odchodzi. - //

Scena 2^{ga}

Alwares Ramis

Ramis. / na skoni /

Przebieg się nie mi smutny, (oby to zmieniło?)

Alwares.

Czy tam Ramis? i jakie idę kary?

Ramis

Wszystko tuż. Panie, są wykonane, wszystko opatrzone coś za-
 wzięte w zapas wojenny, każdy z osobna żołnierzy ochono bierze oświ-
 cie. -

Alwares

Dolegam zły prosi na mi, a mianowicie na twojej gorliwości, i
 iur Stefano powstanie? -

Ramis

Scena 3

Lauro i Pedro

Pedro (wpada gwałtownie)

Ojciec Pański, obywateli do swego, skucham wam ich ze się
nie mają czego takich by gwałtownie, którzy w nową w stronę
li się na brzozi nasze, że im i prawiemy wesołą urobę, byle się był
z brzozi li pro wiodł, Skoż tam na wadach co do nas i brzozi.
Skropię, i potrzę. Kwadrans, które są na zaciąg, zaciąg, zaciąg
gramy im do brzozi, a zaciąg wspaniałe się nalezia, Skropię
zamiennie powieszona się. Scena 4.

Chorągiew Lorentyna, i kilku żołnierzy

Lorentyna

Ach Ojciec swego powołania, nieprzypadkiem w potężnej sile
ma się z brzozi ku miastu. Alwares

Ale moja córka, nie ma, tu mi tak strasznego, co się tam
zwyrodnienie bywa, przyszedł, kupa kłopotów i kłopotów
skropi, że ommiecia się wyładować na brzozi nasze, przykry
nie tak jak ukasana brzozi, odmiara kłopot, i tak ich poprzem
kroć z adatem. Lorentyna (wdychając)

Jednak mój Ojciec! — Alwares

Czyliś więcej, przypisując, młoda i amniejszając, i tak woin
mój, ~~przez~~ Barbarianom, i tak cistawie co do kłopotów i kłopotów
skom, naszym, a polym czyliś mi mam przy co do kłopotów
doswiadczeń moich wódkom. Lorentyna

Przeist mój Ojciec, przywiązaniem swoim do kraju, i wódkom
czyliś, najsławniejsze czyni nam nader, że...

Alwares.

Tak jest wódkom dopominamy, i wódkom naszym.

O toż i kawaler Stefano. Przeist

Scena 5.

Scena 5
Ciepłami Stefano

Hej tam kawalerz Alvaros

Dobro / na / dzień /

On tu cada / prokoywie / pomiesza

Stefano

Niepryjauiel / zastępnij / kornie / szuka / miasta / zguby / tak /

o / Nieba!

Alvaros

O / co / jest / to / widnie! / Ty / córko / moja / powie / do / Pałacy / me /

Lorentyna

U / cie / by / abym / gdy / bym / na / chwilę / pow / sz / p / m / a / d / a / c / wy / sz / e / f / e / i / m /

Przemis

B / a / d / e / S / p / o / k / o / y / n / a / S / t / a / n / c / o / w / a / C / a / m / na / k / r / o / k / n / i / e / c / o / s / t / a / p / i / s / C / y / a /

Lorentyna

Przemis! / C / z / u / w / a / y / n / a / d / m / i / n / i / m / z / a / k / l / i / n / a / m / u / c / i / a / k / e / s / w / i / e / k / o /

Stefano / na / dzień /

o / co / jest / to /

Lorentyna

O / d / o / b / o / d / e / S / p / o / k / o / y / n / a / / o / b / i / k / r / o / y / i / o / b / a / c / a / i / s / n / a / r / a / d / / S / p / o / d / i / e / w / a / m /

próciwstak, dzielnych tu modków ujęć potrzeba, Moskadowy Sam
& amieniem mawim. — Alvares / do Officyny /

~~Aucune. 'oto zuchwałe barbarzyńce, zignęta linczow i m
napadnie. Storda jego wstąpiem, golwie się idęcy i sa
ry nape aby pod memi sromotną smierci analarda. Do
nie 'nie. 'oto chwila, w której ujęć maie tyli woi do wiader
watarowii waszy. Pomyśliscie broń chorażewi
mych, pewny isłem że ikt na broń nieodsta, piwie. Uda
cie się do mięsi waszych i tam w brata ostatnie do
rzuci rozkazy. / Officynie / Złomni od chodzą /~~

Scena 7.
Cot Sami proz. Do mięsi
Alvares

Nypada nam teraz ulozę fuons działania? Skutki, zabaw
przekajam u was obydwóch, kiere mi ma ^{nam} i kurelna p
yae uinościa. Dwa sposoby działania mamy do wy
albo czekać aż się nieprzyjaciel ułoży pod mory, albo
Jsi przeciw niemu, i wprost nim, przy cignie idęcy. Koo
mira. / Jak zadziw? — Stefans / na stronie /

Jemu daj pierzwinstwo. — Phamir

Samie, kiedy tyli ciar mi dołodził szeregówce do
ma, ze bez względu na młodość moją, pomyślał, że
co zamarył młodość do łowcy rany, porwał u bym
ko żołnierzy wyznał to myśle. Pierwszy mi się aby mzi
ćnie zostawali bez czynni w murach miasta, kłębom
grozi nieprzyjacieli, nie, siamy przeciw nim, siach
ziemia na klęka dowarzyli się codziennie grobem i zostan
Np

Stefano p. n. c. b. n. c. j.
Dobrych cię myśli moja

Alvaros
(c. myśliw. ołym. p. n. c. b. n. c. j. Stefano.)

Stefano

Także cię i moje daniel, m. p. n. c. b. n. c. j. na nich uderzenie
moje stanowić zwycięstwo, lecz aby je uderzenie p. n. c. b. n. c. j.
i m. p. n. c. b. n. c. j. nie było zwycięstwem, p. n. c. b. n. c. j. w kilku stronach i strachu
nieprzyjaciela; a p. n. c. b. n. c. j. także p. n. c. b. n. c. j. wojsko na cwoi cwoi,
i ta cwoi p. n. c. b. n. c. j. ja wychodzi na oł. p. n. c. b. n. c. j. m. p. n. c. b. n. c. j.
i stać, przeciw nieprzyjacielowi, w ten sposób kiedy p. n. c. b. n. c. j. twoim
Pani dowodzącym, i Wł. p. n. c. b. n. c. j. i r. i. a. g. r. o. m. i. e. g. o.
b. d. a. i. a. i. a. l. a. t. e. r. n. y. k. a. m. i. p. r. z. e. w. o. d. z. i. e. i. a. g. i. e. m. u. d. o. w. i. a. l. o. w. i.
u. a. i. i. s. i. e. g. l. o. b. e. l. a. n. e. p. r. z. e. b. i. e. p. o. r. t. e. k. e. w. y. i. e. i. e. k. i. p. o. e. s. t. a. p. i.
a. i. p. i. e. i. e. b. o. z. p. o. d. n. y. n. a. g. l. e. n. a. s. t. a. n. y. e. i. e. k. i. p. i. e. t. a. m. p. o.
s. t. a. k. i. i. s. t. a. n. o. w. i. e. — A. t. a. k. i. i. e. w. o. z. s. t. a. n. n. a. p. a. c. m. i. e. l. y. B. e. n. e. l. a.
K. o. p. a. p. u. n. y. m. i. e. s. t. e. b. i. e. s. t. a. n. o. w. i. e. a. l. e. m. i. a. i. s. t. o. m. o. t. n. y.
u. f. i. c. a. k. e. —

Alvaros

A. g. a. i. z. a. m. s. a. n. a. t. e. n. u. k. i. a. c. M. y. x. a. l. y. m. W. a. l. e. r. i. a. n. i. K. y. a. n. e.
i. o. b. y. c. i. a. n. a. p. o. l. u. m. a. i. e. d. o. w. o. d. z. i. e. i. a. f. a. i. k. w. i. d. n. y. p. r. o. p. i. e. m. i.
b. i. e. s. u. i. n. o. w. a. m. i. a. w. a. s. t. e. — J. e. s. p. o. t. r. e. b. e. w. y. j. a. c. s. t. a. n. o. w. i. e.
S. a. m. i. t. u. x. t. a. b. e. k. o. z. i. e. s. a. u. x. g. l. o. b. e. m. u. p. r. o. t. n. y. c. h. i. z. i. a. t. a. n.
J. e. r. e. t. u. o. k. a. t. e. s. i. n. a. s. t. a. g. i. e. n. e. x. a. s. p. r. o. w. i. n. n. y. u. s. t. a. p. i. e. i. e. u. s. t. a. p. i. e.
i. e. n. i. e. p. r. o. p. i. e. a. r. n. e. u. s. t. a. n. i. a. i. f. o. r. c. p. r. a. w. o. y. c. h. i. o. b. y. c. i. a. t. e. l. y.
a. t. y. l. k. o. d. o. b. r. a. p. o. s. p. o. l. i. t. e. n. a. y. m. o. w. a. c. i. e. k. o. z. i. e. — p. o. c. h. o. d. z. i. e. j.

Scena 8

Kamir Stefano

(o. l. o. K. a. m. i. r. i. e. w. i. e. d. z. i. e. p. o. s. p. o. n. y. m. i. a. m. y. t. o. n. y. m. i. a. h. a. z. i. e. i. e.
c. g. a. i. z. a. m. i. e. j.)

ogarnęły łaski; Wszakże skierowa się dziś dla ciebie! Okszerne
chwaty, a samemu się gołowa przyrządzi? —

Ramir

Smutek kłóty postzegasz Panie na mój twarz, jest
on własny, a sprawa w której mam dziś udział i
mój cytryny, podawasz Rycerz, kiedy stał w swojej
prawnicy, o mój tyłku myślał, a nie kapro mój
wornier, Jęga ci Panie w krótki dowiodę. —

Stefano

Imam twój Salachetnoś, wiesz bardzo, Leś wiodąc nie
nie, twoje imię może mi być obciążeniem, Otworzy mi serce
twoje, mój surowy, wstrząśnięty, że tak to, ubiegam
i chłubną przyjaciela twój. Dowiedzi mi czyli miem
się w domyślach moich... ty jesteś moim Rycerzem.

Ramir / mistrzostwo /

Co Panie i w twoim Rycerzem? —

Stefano

Oregor się napierają wytrąca. Ramir

Imiędzybym posunęli mój. Stefano

Nieprokubna jest ta ostrożność, Wysłucha mój przykro
ze Kochasz Lorentyne, niech prawnie ze jaskółki kochamy

Ramir

Co mówisz Panie, Wiesz o tym? Stefano

Salachetna chwastowa, wyznata, że urocza, ty oddawa
iwi tobie sa, poświęconej. — Ramir / no stroni /

Oregor to dowiaduje się, o Sierżant niekoruwnane?

Stefano / na stroni /

U nas się o bniemy Rycerz, niedługo ci ty dokony.

„Ję miło sam, Panie, obawiasz. Ję który ja kochasz, który
w krótki czas będzie Ję moim, i byteli radości ten czas
miałem upakować mi, grzywnie i wspaniałem i podzi-
wieniem. —

Лекции

Chy mójże sadzić abym tyle był miłokremy i cieszył się
i miłością twoją? nie Ramiu. ~~Wier~~ odemnie rozkoj
któraby czyjeś by opłakić miały, mogły być tak miś-
sądnym i okrutnym, abym ja przywiązywał do siebie, w ten
czas, kiedy ja odrywam od przedmiotu ił miłości... Było-
by to załże ił i moja własna przywoda, (chciałbym sta-
nowić i rozum nakazuje mi wyjechać i do ręki Lorenzyny dla
Dziściała, który posiada jej serce. --

Præcipue / xuricilorum:

Familie, ty, ty bys' zastajim

Stefano

(Abym tyłko przyszedł iść, Stanisław, twój przyjaciel, stał iś
twoim waszego przesłania, Dalekie przyjaciele, Józ. Przykorski,
a Lorentyna, będzie wieniam chwali twój—

Praxis: wessies: conu:

Ask add all six only by money made

Stepans / notarius publicus /

Okół droga do chwały i rozgłosu twój, Przykalki zaszły
klucze do tych drzwi, Przesiedły rękawicami i kłopotem wziętych
w gęsty las, z którego bawonie uderze się w prawo kuplacowi
bitwy, na którym ja w tym samym czasie stane, Stuchaj do
nie umiowanego znaku, podwojny wystrzał drzeważy upi-
wani ci, nie już naszym naprzed, Kamień, podwojny wystrzał.

Ramir

Dobre wdz Pami, bzdzi pewny moicy gotiwinie.

Stefano / bio je go razli;

Agd. 20 Jan.

Pharmis

Prace
Bog. Rozw. wspaniały Pryncipu zawięz dorycosmy wdrożono
tę myśl. —

Lepano

Ławierski, psycholog nałtomia, Stoka zosta zorganiz
podchor Stoka

Chamit Sam

[illegible]

Lesson 10.

Ramirez, Pedro, i Lezmiere ktory mieszka obok domu Teate, w
domu w chodzie Strai Palacosa. / *[Signature]*

Beano

Przynieś do ~~klauz.~~ Klauz. od furtki wyjętych, kawaler Skł.
wskazując aby one ci go oddał.
Bamit.

Ramir

Łobze moją przyjaciół: od białej klawi:

Page

10. ile cenne Kawałecy Japana morow, żebyś tam mieszkał
o znaku, - dwa wystaty. - *Barrie*

Barvin

Dobro, dobro, biogay oo mojege adadiatu, aby ta paybeyawo
Pedro

Reddo

Beigons, Beigong edzied.

Hamis

The Lyndarsson Idwalomydine. Swollen rivers and its place
 (Lyndarsson Idwalomydine) (Swollen rivers and its place)
 go Lyndarsson Idwalomydine (Swollen rivers and its place)
 from Lyndarsson Idwalomydine (Swollen rivers and its place)

1897.2

Lorentyna

O przyni, niespodziewane, kochanki Sanby mojego Ojca mek i by.
Barbara

Ja nadgródz

Wiek i sobie klatwyma niepotrzebuję

Lorentyna

Ważemnie i go nieskonczoną bzdurę.

Barbara

Jed mi go uwaliniam, Ty tylko złyś na dziećce wzmiesz na
siebie i skłonienie długu jego, Twoja przemość godna mojego
Pana, któremu ię pnerałam, moie mi służy nadgródz.

Lorentyna

Wielki bzdur!

Barbara

Dojedziesz samą do Afryki, i szamtę do Hamburgu.

Lorentyna

Jakże iartobą?

Barbara

Niemacny, tenar spiasu szałak i maudziwego prudemiołu
nemsty, brada tym który go osmiśleć się bionie, coo jao.
my stanowie bdi o waszem losie, Austan samą. Lot-
niere! Skarupa na Ramie. 'młody ten xycie wolny iest
u calym tu szpogu, Ja tak kobieta ma być iestnie skie-
ziona, glosam waszem odpoowienim namaj. Skłona
do kady

Scena 13.

Ci sami prior Barbara i Austana i kłutur

Lorentyna

Ach Ramire konoas zuka?

Ramir

Widzieliście Ram pływającego ciępiarem pływającym,
prozi me moze, iaką zikada, potrafił Barbara ota wycie
do tego podziemia, iakim sposobem tak prześco oparo-
wał smasto? Bo zaledwie ledziwi stworzylom, kiedy na-
gle tłum turkow upada, przemaga ięca, sita, uderza mi
minie i rozbijony zostalem. A nadoputnienie niesie
seia zostawili mi to obmierzle xycie, Jednak iakie gr-
dzia mojest xypitnie wycaita; Waleczność kawałowa st-
Jan

²⁰ *neboq' costyren!* *Lorentyna*
Oyere may Coz to m' ch' a?

Alvaros
 Potosi ten, zaradit pripravn, udriznase i vyseym.

Razmi podlegniety wzmosci krec do polowy Ramion
partym ich zwolna, upuszczaj Co... ja... zdzysca!

Alexander

Ja sam, Nasyc się moim miśserżem... Raday się, że w troy-
luf ciżkie okoway na tego, któremu wszystko w imies... ukar-
go za to że go cie z memowlestwa wypislegnował, że ci był
drugim dyem! Miśserżem! Im porostale ci wieczy, iak był
ko utopie mordowre zelanu w pietsiak. dobroczyńcy twego.

Primit

O Nieba! Coż to ja słyszę?... Ja posądzony o zdradę i o niewierność! Odk Panie! Wygnani mi są z ziemi mego, a zarzucam, iż takoo mi będziecie i w ciwności mojej... Przygarnij Panie na zawsze ko...

Alivares

alwares
Nikoremniku, nieprzydługay usure do ciarolomskwa
knyio, przyieśwa. Liue iur, k miaske. Onaty, kloru swę-
to kradiko, przyodzieuani, wydal na koniec two zbro-
dnie iaka krew przysie wrygiach twoich, wiem o twoim
sprisku, iur zapóino ostruorny zolatam.

Lorentyna

Ojciec mój, Kamilius mój, Synu, puszay się
myślisz, żeby on miał być tak skrywym, On zawsze
szedł w łady twoje, On kochał ciebie, on mię fractional
nie on wyskrywym być nie może.

Belwares: oddage in list:

Przytęy moja (orkę) i po nay dż. Dobry nalyz, którego broni

Receiv. 1st. 1840 on rad. in comm. notice on a list.
(or. to cert.)

Lowmlyn

Lorentyna / skryty list /

„Kto mi drzewie... miłaroby byś praca... (o)
mit wykopy?”

Ramir / z powrotem /

Czytaj Pan, niepodległy śmierci tych bolesci moich

Lorentyna / krytyka /

„Odegnij z brodni i kłórey, no niewolnie, w ugniętych

„~~niech~~, ostrugam cię Panie, a byś... pisał z moim

„mi do furty ucieczek, nieprzysięgł tamtędy masie

„druc do brodnia miasta. Ramir ma druc mu otwory

List ten nie jest podpisany mój bycie, a ten cię go p
ślas, zapewniam cię, sam cię sprawę, tego okrutnego spisku

... Ramir cię niewinny. —

Ramir / powrót /

Taki cię Panie ciem niewinny, Ale widzę, że cię nie

„iakis” umiesiony ku mnie, nie nawisła, + wazdrozny

ich dla mnie wrzędów, mniemam że wydzierają

ca twego brawura i zaufanie, takie miatis dla

potrafi na moim upadku budować swoje widoki

Lorentyna

Niech cię ten list nie ma ukrytego nieprzyjaciela

„Jago znam... Stefano... —

Alvares

„Czyż nie wie powarasz... —

Lorentyna

„Prawdę mój bycie... —

Ramir

Nie szanowa... niech cię tak prosić kawałek

Stefano, gdybyś... do jak wywołuje Stefano w

miatoli, umiała się ta młodość a dusza! czyniąc mi

na ofiarę, z najmniejszych uczuć, a to idym dla wyska

twego Pani szanunku, Dowiedzi się, że postanowił od

odradzania twej ręki, gdybyś tego wymagała, kto inn

cię zdradza. —

Alvares

Byłoby to mi było zamyśle, niech by było do tego czasu, jednak widzę
iż wolę, kiedy ja dwuigam kasydnu, iślas pod względnymi
rozboynika, musiałeś mi się, miło dobru zastępcę, Józim
i oeru, uciekay epodal odemnie, Spiesz się do twego Her-
sata po nadgrode za twoje usługi.

Ranie postachay! Ramis /zboynia/

Alwares

Przeć odemnie: —

Ramis

(Ramis wyjął rękę lenami nie zastawiony los przygotowała,
iż w brótkę, po trapi się, usprawiedliwie, Józ do stania
dyra upominać się, będe, ko miarom, o wyjawienie i adray
cy, i bory, i stramay, nieomnoś, dopuść aby ta zbrodni
cia tajemnica odkryta, zastata, albo uwolnij mnie, i
stłiwego, i wiążon, ufiżzliwego, iycia, i odhodni, i pęd, i rany: i

Scena 15.

Cir Sami, i mior, Ramisa

Alwares

Wierzę, moja Córko, wyjąta, to ten wiodock, któregoś ko-
chata, pograty, ias przypaś, obaydy, i płow, i miodro
drut się, wcale od plamienia swego.

Lorentyna

Nie mój Cyre, nie, i wytkmy, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior,
i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior,
i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior,
i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior, i mior,

Alwares

Jego dry? Sumienie to, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry,
i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry,
i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry,
i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry, i z góry,

Lorentyna

I tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak,
i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak,
i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak,
i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak, i tak,

zwyczajstwa... odwarzyłam się przytępić mu i mógłby...

Alvaros
Jestem bardziej popierasz mnie i mamie moje przeciw mi
któryś sobie zapewne, aby oddając mi nie w ręce nieprę-
ciela poraby się na głowę i wreszcie przeszkody, która by
mogła opierać jego samarom.

Lorentyna
Czyliż Alfano klęskom wygramiś odpowiadalam,
supadną oddalam nadzieję, niepowinno być takie podpad-
podryżenie.

Alvaros
Co Stefano? za coż ugoniłem w błędach chęć zro-
wać? On sam chciał się pomiędzy mnie i na mnie
wymierzone, on mi to życie ratował, i w tym tylko co m-
Tem paść ofiarą, głoś jego "Je nadzieja miła. To
res!" ostrzymał Barbarę i on ujrzał, i pięć
srebrnych przed sobą, bycia, iemu to iemu winna
iście.

Scena 10,
Ciż Sami, Barbaro, Mustan, Lotniem. Tym

Mustan 1:20 Alvarosa 1
Oto Admirad. Lamos 1:20 Barbarę 1

To iist Gubernator. — Barbaros
Alvaros? — Alvaros.

Jasam — Barbar

Przy porażce mi? Alvaros

Nigdy cię nie widziałem. — Barbar

Jestem ten sam Maryjadyn, którego, przed 20 laty
wyprzedziłeś z tych brzegów, do których nie jako nieprę-
iś, lecz stał się schronieniem przed burzą, który byłem —
mówiłeś mi gościnności, a nadzwyczajnie napadły, nowo-
matus Lotniem i moich, i rożnaczył mi w wieloletni
zale, porabiał.

Alvaros

Barbaros

Jest to tajemnica, przykrym i zachować, i wim
być wiernym Stowomajemu, Alaryi adyn nio
nieuchy bit, Co się tyje Kamira, Stawu go walet
nois tego miedruinca, Jest to tyje litorego zamy
u. Tobie i ugrusnikiem moich pomysłności...

Alwares / do / Forti /

Czy nam potrzeba moich wrych dawedow?

Lorentyna

Nieba Sprawiedliwe! Alwares

Nie Tyranie kora iuimoy wyrok - Barbaros

Ciekaw, bedniesz iestnie mia draz amierai.

Lorentyna

Co dywiz! Ah Panie, kullam sie do nog twych, widnia

Coż się tu dzieje, blagajaca, litorie dla tej Dyca, kto
przeu tobie tym chyba zawnid, nie bronid miasta,
re powierzy mu jego monarcha.

Barbaros

Nierato, umiem ja szanowac wojownikow,
rych moja ruyetia sida, ale ty i umiem karać
cow. Alwares

Ja Taboica? Barbaros

Jestli nim miejscos, bedniesz mogl usposawidliwie
Ja wstym samym Patau i ci przytomnosci pod
lewie Pana, litorie, Sad na ciebie, Bede bogim, a
la Grogosia, sprawiedliwie, nowodawac bednie, Gole
sie iestliwinny, grola dwaja spasi musi. Taki moze
tenzy wyrok. Lorentyna

Ich drogi moze Dyce! Alwares

Grochowy iestem - Barbaros

Proszę ciebie ich - i o mnie sudiastaję (Ciebie Dyca)

Komiec Adam? -

Gość wystawia list samą galeryą w o. 15. (Kwiecie)

Scena I.

Pedro Mariella

Pedro.

Mylisz się Joanna? bardzo się mylisz, bo Ramis tyle
jest winny to i Maria Mariella

aktor obojgu Pedro further wyliczenia jeśli nie on?

Aktor przyniosł klucze i oddał mi w ręce jeśli nie ja?
i są i ja jestem winny i ja także dorayca?

Mariella

A ten list co go odebrał gubernator, czy nie jest dowodem?

Pedro.

Ja nie to zastanawiam... ale czyli dorayca i taki główny
nie przypisał Ramisa, chęć go zgubić nie mógł zmyślić
tego listu?... a polym moja Panne żeby Ramis i po
rozumieniu by z Barbarosą czyli by się z nim bidata
na malarstwo i tak tu zarysować? on jest niewinny

Mariella

Czy tego wystarczy żeby myślenie? a moja
Pani, biedna moja Pani, to ja wiem?

Pedro

Czy na nas wystarczy najłepiej wyjdzie? młoda i pa
kna, młodzi i nie będną, Barbarosą i ktożemu będną
Bóg diabli nie pomyślał, myśli i ja zawiaduję po
dariuszu Sultanowi, a ten w Królestwie i najprawdziwiej
Sultanowi, ale ja to ja, którego prawdziwie zalewał
trzeba.

Mariella

Prez? a ten znowu dla czego?

Pedro

O! zabawie, nie jestis to Panne w niewoli Sareckiej
nie jestis

nie jest iść, iwrócić, puchnąć, i gnana? uwaga, uwaga
i moje Matrimonio? — Choćby mi ja wzdychał, sz
chał, krzywał, i nawet, jak i Lardrasci, to te pr
te Siorki gotowi mi na ulotki awaryjny ożenie się z
na — Marieta

„Coty, przecież? — Pedro

Bo wiem ci ja co ja mówię, co to amich, trudem
cia, nie ryzykując sobie miłe, hiszpanianom, Siorki
gdyby mi ja temu surszyciowi, gotowi by mi, iś
na wiekna, swoją, poicichę, w bicia, na pal. —

Marieta
Przestaliśmy papłowie, oto teraz mi powiędzi, wy
wiem co to takiego gubernator mógł kiedy wyrażać
temu rozjuszenemu Barbarosie —

Pedro
Otoż to jest czego się, od nikogo dowiedzieć nie
głem, mówią o jakimś, występku, o zemście,
tego wiekora gubernator ma być sędzią. —

Marieta
Co sędzią? — Pedro

Tak mniemamy, i to jest, priex Funkow, iś
niech, taki też, on maia, Kodex... Sam nawet
baroza ma zasiadać, i cały lud Pedro ma
przysłomny, temu nadzwyczajnemu sędziemu
Sali zamkowej. — Marieta

Wiesz, liwy, Kochany nasz pan!... podobno
w tej uboższej gaterji z maydui się...

Pedro
Nam jest wiadom, że po między hiszpanstwie
nemi Siorkami, i jego, przyniosłobytemi patasami...

Marieta

Mój mój Boże, żeby się tego spodziewała.

Pedro

Ala, ala, a nasz nadęty kawaler Stefano? Dla Boga...
...wszak to Barbarossa tu się zbliża? ... i do tego sam...
...gdybym się mógł odważyć.aże i tak gdyby się chciał pisać
...daniego

Marieta

Do czego, na co? Pedro
O nie, nie, on jest moim przyjacielem, ja wiem, że
......wzrostem, a przy umykalnym uśmiechu Marieta - / ...oświeca /

Scena 2.

Barbarossa / a chodź zamyślony i z powściągniętymi
......włosami, natychmiast się co kilka kroków, naciśnie na
...włosy głowę. / Dwadzieścia lat patatem meugarsko
......pragnieniem do konania sprawiedliwej zemsty, dri-
......sław, kiedy los oddał mi w ręce przedmiot gniewu mojego,
......kiedy iść mi nie przeszkadza do wywarcia nań oszczę-
......ści mojej, lekam się przytomności jego... ...nieśmiem
......go wybadywać... ...dręcały i bojaźni, a bym się nie
......dowiedział strasznej prawdy, która by odnowiła do
......lucii mojej... ...Tamro! obraz twój ożywia cesare
......dure, moje... ...widzę cię... ...owe dni słodkie, które mi
......i to by upływały, nie mogą być zapomniane wymarzo-
......ne... ...nie, do lat przeminęło, sułtani ożra, i okropno-
......bitem, mordercy ci wdrzeć w serce mego. ...O Alwa-
......resie! ty to za bolesny gorycz dni moje, ale w krót-
......ci zemstą swoją będę... ...ażalibż istnienia nie unay
......do tej spokojności, która tak dawno uciekała przed cinną
......ktoś nadchodzi? Ramis... ...Przez takie czasy ten mło-
......dzienieć może miś ty le pod ołtarz, kiedy wrzyna, nie co tu
......spójrz na palą i wściekłość moją.

Scena 3.

Barbarosa Ramis

„Cich Panie!” ~~ujadaję, anieccie mi to~~ Lorentynę z ton
 Dycę i wydziera ją, (Pytasz to ty Panie tak Barbarosę
 wydać roznar? — Barbarosa.

Taki jest, ja sam. — Ramis
 Nieba! „Dokądże ją prowadzić mają?”

Barbarosa
 Prowadzą ją dla Solimana. —

Ramis ~~dobry~~ „Wielki boże!” ~~czyli~~ „możesz dopuścić się tego, żebyś
 młodziarę serce mierzwiemu Starcewi?” Stary
 mierzwi? Czy cięś ty Dycem? —

Barbarosa
 Wiesz, tropię młodziarę, o co? Ty mi się ty pytasz
 mierzwi? miałem nim być.

Ramis
 „Wiesz, gdyby pogrążonemu w ostatnim mierzwiu
 zostało ci serce Twoje, które samo ty
 byłoby wstanie być ci oświec, to byś miał w ciele
 gdyby ci je wydzierał?”

Barbarosa
 Ramis ustep stać. — Ramis
 Nie poki ci mierzwiu... albo twoje serce ty
 w ciele moje. —

Barbarosa
 Młodziarę! — Ramis
 Tak, albo powróci cię Dycę, albo mierzwiu
 mi to mierzwiu Dycę, które dla tego mi widzi
 w ciele, a byś dawał mierzwiu mierzwiu

Barbarosa
 Ty ją roznar? —

Ramis

Ubiśtewiam ja... Jereli żnates miłosci, żeleli tyjes kacy
odstaczony od przedmiotu ueruc twoich, iakie memoresz
10. poymować moich bolesci! wyobrazie sobie moia rozpacz
staryadynie w formie przedmiotu twoiej miłosci, pewno
Łorentyne.

Barbaros. na Skrone.

Łamiro! patrzaj z wysokości niebios, a oto ci dowioda ile
iż kocham, ile iż kocham ieszre, / głose / młodzieńcze.

Ramir

Cóż tedy!

Barbaros

Wex ten pierścieni, wex go, wyrzucić stary skoro im go
pokazasz, wolne ci ieszre, ołowia, przysięga, Loren-
tyna jest moją niewolnicą, ja ci iż dać uierdzaj z nią
i poymi sobie za żonę... Jereli będziesz rzucił wypro-
cierz mię tą wiadomością, Jereli przeciwnie
przybyway do mnie, staryadyn zawsze będziesz
twoim przyjacielm.

Ramir

Janie dopadajże moiej miłosci wydzierając mi cno-
tę... Czy możesz myśleć abym ja przyymo-
wał dat, który nie od ciebie zależy, Sylke Sam-
Oyciec żonę rozrządzać może... W imieniem wpry-
stke Alwaresowi, iakie mogłbym tak mu iż stawiać
niewdzięcznym.

Barbaros

Takto, ty iż kochasz, możesz iż mić nalychmias
i miechesz jay przyić.

Ramir

Tak powi mienem Janie, rozkaż raczy aby ja odmo-
wadzoną co jay Oycia, miech piersy, nożysz się
w miesztwie.

Barbaros. na Skrone.

(o za ślachetności / głose / miech i tak będziesz
czemia swoje) spidmone zóstanę.

Ramir

Ramir /amigirny/

Ach ilei wdręczności... kiedy dla Alvaręsa przynaj-
mnie udatem wypisic, dowaręam się teraz wypisać i ten
zaskawosic dla siebie. — Barbaros
Mów, ale słuchaj się nad to wmagaj.

^{Ramir}
Dobrym jestem orodadzie poddanie Miasta u
moe, lebrę twój wspaniałosic, i wiat xemie ten
winy użat hanby, tatywni to bedie, kiedy
mieniow iotnego winowacy. —
Barbaros

To bydr nie moze, przyrzedem milexenie, dobrę
go musze. Arotym kiedy serce twoje wyjde, to egi
chodric maja, luerkie gadania. —
Ramir

Do kto chęszcie mi zostawic, sowszuchę okrylegę
w zgardę? — Barbaros

Człowiek poczciwy, wyszy jest nad inimi i amia i pospi
Ramir

Ule człowiek poczciwy mienosi wydratow, klot
mu równie pospiw i xadaja. Adin Alwares.

Barbaros
Co do Alwaresa, nie dlugo przestaniessie,
kac iego wydratow, i mienic iego uwotni ię od m.
Ramir

Chmire iego? Boie potym. i arajadine to pkeu
nia. — Barbaros /wgnau/

Barbany mae ten pegrzysz mis i wiczymch idresem
Dm męgo jate przestatem bydr i madzonkiem,
te porbawid mis Swistego jmioma Oyca i San-
tytki porostalem na ty Liem, ten Morderca w
i kto mi to wydar. — Ramir

Co Alvaros? to niepodobna.

Barbaros

La miedhay Jęgo obrony, iereli mieheerz de abudrie mo
ry wfeickosui. Sluchay mię uchodzających miyie
okropnych, uciędray z Jęgo Portka, osmerdz sobie. Jęy
Shasanego widoku, klönen go tuie moją sprawiedliwa
Zemsta. —

Ramir

Wie, ja go opuscie niemoge, ... owszem, blagae uie
bie za nim nieptustane.

Barbaros! spadajże ogień, awiagum

wy coraz indziej upalajże ię! Ramirze, lęhay się nad uie
wai moję sierpliwosui, ... prophy szagłem wyruszyć
tych wrystnik, którzy by wazyli się opiorae moję
zemście ... Niezmuszay mię wię abym ię ukarat
Zakarui ci sarowc zblizai się wpniod do mnie, paki
glowa mięgo nieprzyiacela nie spacie, pochodzi byklos

Scena 4

Ramir/Sam

Oniela! co to udyratem z Alvaros ma ginge od
miera katoowskiego, mój Dobroczynca, a ja miabym
pye pod hamielnym posadem, ztem się stad sprawa zę
by ięgo, mię albo jak may przedrey katowae, albo uprzedni
Le okropne widowisko z sam ginge! Jaki by sposob.
o Boie... Ten pierwiec... kaza na widok ięgo wról
nie stracił ~~widoku~~ mię pherwui maja... Dorontyno
nich on Wary do wybawienia twego Cyca... Lę mi
stety! Zabrani mi zblizai się do siebie... Wymodu
u nieszczęliu z ręk moich wrystak odruci... Będzie
w otas ginge, miedli przyje najmniejszy dar od Jęgo,
Kłoj m

którym sady nie gardzić powinnem... (or tu powieże...
i iden byłby Stefane more dopomodu z amiarom me
im... biega sukał go, ... lar ożi on, wiec ni go
tu Sprowadza. — Scena 5.

Stefane Ramir

Ramir /: Stywoyem porpiachem!
1) Cech moją przyjaciela, przy byway, przygody nagoni
nagon olliokremu z laci, smierc iego nie ochy bna, sta
my się uprudzić okradne ramy, wykończmy byca
łotki, z rok morderczych.

Stefane

(o mciwie, uciwie, w tali iestare podobna)

Ramir
Dziś, kawalone, ten pierseien przyrowadzi ci, pnu
wpytanie stare.

Stefane

Ten pierseien?

Ramir

Dziś ni go Stary adym, a bym za iego pokazam
wyprawiony wartat spataci, i wyjedrat zted go ro
mi się podobna, lecz mnie tego niepotrzeba: nie
smierc nawet nagon okradniysza, nie z dlam
strachem, wogardzomy: odepchnięty od nagon
nych sercu memu przedmiotom, i que on się stał
ce, i arem, Dospieszay panie, niemasz chwili do
amiaz, strzeż się nadwyrzutek, aby im nie cal p
znac, że to ja che być ich wyławca, odtruili by
pewne moje chęć, i wyrzutek byłoby stracone. (Al
tęgiem blagam twoim przyjaźni, pocłatay im
nie nie niewinny iestem.)

Stefane

(Druytrcham ci silnie dopomagac we wyrzutek.)

Ramir

Jeżeli więc ma przyjąć, i a ras' ukryty w ciemności, aże-
widać będa na chwilę uafay ucieczki, a potym wiem
co mi czynić porostaje / na a fary ty same. Ramir umiastli-
wym pospiewem mójce powinn!

Stefano

Wypuść mi mogę z adumieniam / na Skonie / ten pierścień
ta przyjaźń i tak mu s bary adum okazuje, ile mi za
stanawia tyle miś niespokojnym czyni... Spierne.
/ odchodni / —

Scena 6

Ramir a potym Pedro.

Ramir

Bau! dodaj dzielności, wymowię zafnego Stefano, a by
mogł na ktoni mojego do brzozyńce, do Schronienia się
pru, niepowściągnąć / ^{pru} Barbarofy gnieucom — Uchod-
zajcie, szerszowie, niewiadam, nie więcej, tylko reby, nie
am powrociła strasne, z gine, z ahoty, lenicy smutec
ze staczaj mieli, zyc i stan biornym.

Pedro / w pada pomieszkany /

O! dla Boga! dla Boga, — Ramir

Czy takię? i o ci to Pedro? — Pedro

Oy Panie, zle, niech Bóg buni co na tam dzieje? —

Ramir

Cóż się dzieje?

Pedro

Oy zle Panie, Surcy tatarę, biegają, chodzą, kręca się,
ucwija, kręca, wotają, roztraca, spieszą się, popycha-
ją, i z fatego miasta ludzi z pędzają do Patanu, aby na
potniwszy gaki w sali uszczystości, świadkami by-
cieli

wielkiego Szczęścia naszego kochanego Pana, już i mnie
zili traktamentem wpięty. — Ramir

Wielki Boże! nie maś i chwili do straconia? Jeżeli się
sprosini Stefano, już go wszystko —

Pedro

Co się Pan tak brasz o Stefano, on zdrow i strawny, on
sukodziłoby żeby mu jakieś 300. wylizyli wpięty, on
by go Purry gęsiuśmisi nauczyle. — Ale ja Panie, po
szęgam ci, że najmniejszego nie mam apetytu,
Tęży się Panie nademną Probakiem, ja tego niewytrę
co tak delikatny iestem komplementy, od 5^{tych} Basow
bym iak kutere, ratuj mnie, wyproś mnie od tego łam k

Ramir

Wieleż się miłego mój Pedro, nikt ci tu nie mierze
zargusom. — Pedro

Co ty panie zargusasz, ach to już kochamy ciestem,
Pan mójże i Purkow tak wielkie łaski, iak powiadają
że wielką im zobites przystęgi, to zapewne z którego
potrafisz ochronić. — Ramir zabolić na stronie

To już dopełnione upokorzenie. / głośno / Sły, także Pedro
czy morze wierzy? abym... — Pedro

Nie, nie, uchoćay Boże, w całe przekonanie iestem po
konamy, albo niewiem o kłasnay wale twoieg
miej + Barbarożem? Gdy by miała przekłita kupa
co mu przybiegła napomoc, z głodit, byś go Panie iak m

Ramir

Mimo to iednak, są Pań klary miś mają za kłasnay
Sama nawet Lorentyna iadzi miś bydr winnym.

Pedro

Nie, Panie, to bydr niemoż. — przecież Lorentyna
ustaw

ustawicznie, plaćąc, twoje ciele wspomina Jmiej

Ramir (nadzieja)

Co mi wisze wspomina / Lisko go /

Pedro

Tak jest wspomina, ale żeby i Jan to wspominał przed tym
a boga, o nas, może by się wyżył na prawo... Może też
i Barbarosia nie czekały na serce... Wbijaj miły
iej, proś go, błażaj, za drogim naszym gubernatorem, kto
widzi może się da zmieszanie, idaruj mi życie... a w ten czas
Panie i o mnie nie zapomina, żeby mi...

Ramir

Dobrze, dobrze, mój przyjacielu Pedro, ale otóż i Paweł Ste-
fano, ... Kostas nas samych. / Pedro odchodzi /

Scena 7

Ramir, Stefane

Ramir

Cóż tam drogi przyjacielu?

Stefano

Wszystko stracone. — Ramir

Jakto?

Stefano

Przyniem to tylko mogłem, wystawiałem mi blizną i nie
ochybną śmierć, lecz to było nadaremne. Gluch na
proje proroctwa i proby, strawa wewnętrznego bólu
Pewny swojej niewinności, rezygnacją oddawał w rękę
nie, może by do śmierci i tak mi podawał.

Ramir

Nieskreśliwy 'a Lorentyna' Stefane

Prawnie i ona tępiła swoje proby do moich / pozwał.
Tę bowiem Barbarosia odwieść swojego boga / płakała, na
klonala, lecz na próżno. Wstrząs to powołanie,
Całam widziatem się z nagłym przyśpieszeniem i
wistocie, nie zastanawiając się, i przed nie ta ucieczka i
głaby.

mogłoby usprawiedliwić oskarżenie Barbary. Jak to
wid Alvaros; posadromy będą orobrodnią mam uciek
a kto to za mnie? Ktośby niewinności mojej, a
nie Ramis? Ach przyjacielu kiedy wytręś twe
złoty. — Ramis

Jest wyrok. — Stefano

Ach Ramis, niepytaj się mnie. Ramis

Wow, now, wysłuchaj, jurem, przygotowany. — Stefano

Niewinność jak brzocho jest zabijać ergo, psach
nie, kiedy sam Ołowski, choć w łatan, dzieło go miewa
Ramis

Jest ^{ie} dzieło? i ty. Przyjacielu Sadriss. o Boże.
Cis ostatek zabija mnie Stefano

Sukcesy i powiadam, że na koniec nie podobna... ma
tytuł... tak odzwieści, tak wywarne, dowody...
nie twego życia w samej walce z Barbary, Bern...
stawienie ci przy toku ergo, że ciągle wygląda zwa
na koniec ten pierwszy... Ach Ramis, na próżno
Serce moje usiłuje się umiarkować ^{Kiedy} ~~foram~~ potępić,
Zmuszony jestem uciec od rzeczywistości. — Ramis

Ach biada mi! wszystko się przeciw mnie sprzą
Cóż mi już pozostało?... Alvaros mi, potępić, Nat
mi Alvaros, przyjaciel mi, posadza, iście, podzi
ekroć mi życie nad moje? Stefano

Ubolewam anioła nad tobą, ale coś czynię? A
uśledź, okoliczności, sam chyba czas potępić
usprawiedliwić. — Ramis

Cóż czas, niepodobna mi starzy, ergo, się, no
iptam

niepotrzebnie cię znowu, pod tak ciemnym, potajemnym
 porostem, mi jeszcze i idem i urob, kłopotem dowiedzi, znowu
 nawiązuję... Do urzędu Natchynia. Skłani adyn
 musi mi przypomnieć i drayę... A jeżeli nie, to, wozach
 was, uszy, brach, umrze potrafię, Bądź i drayę Stefana.
 Podchodźcie i spieniamy: Scena 8

Stefano Sam!

Dr. Władysław, też sam do przepięcia, abym się mógł, prze
 cie, uwolnić od tak obrydłego Pywala. Xcha me by
 tym ja, tak mierzotny, niebym, pokazał. Uwarekto
 ci ten mierzotny wybażony... a jeszcze niebym miał dać
 normalne stanowienie, się tego nędrnika... było by to iedno
 ce znowu i nie wyglądy Gubernatora, znowu parę i ma
 rac Barbarosy, nalegać nań i bzdury o wyjaśnienie, takie
 samy... memoria i był dowiedzieć... Najmniejsze
 wyjaśnienie, i gubiłoby mnie... Dalej nie przedem
 tego w przed i gubić potrzeba... Ten pierwszy... Prze
 ciwy wypadku! idę ci drakun. X Ten pierwszy kłopot ma
 stary, na wybażenie tego nędrnika, stanie się w zku
 pnom i znowu iego śmierci... Dziś tam, spieniam...
 ale co za rozumie. Nawiądy tu nadchodź, korzystamy znowu.

Scena 9.

Stefano, Barbarosy, Mustan.

Stefano

G. Danie!

Barbarosy

Grego chani?

Stefano

Doniesie ci Panie o spisku, o którego dawno przypie
 stwo twoje — Barbar

Tak to?

Stefano

Wyprawdano jednego z twoich wójców Gubernatora.

Barbarosy

Barbarel
To Alwars widad sie z kameich!

Stefano
Spizlie mojin Stancarzom, i szure on jest w twojej mocy,
i xumiejac sie moze byc doctym zadruc' cu Paniez sm
no mi namawia do uchloienia wieczki gubernator
ze Skladam ci Panie ten pienien, który ma byc
wodnikami. —

Barbars
To ten sam który dal mi kamisow.

Stefano
I sam kamis zaciagniesz tuje. do wodnicy szwa, chci
wydrzeć szawadlowy zemię twoją tego, na którym
polega spoczynok twoja. —

Barbars
O kamis, którego szawalem, więcej i szure, którego
szatem. — Zdradził kaufanie moje. Rustan bierze
oy zatygnął zdrajca, kar go okuc w kajdany, i szad
sko szadaw miysca, aby napisierwszy mój znak by
wiorny. / Rustan szedł. /

Scena 10.
Barbars — Stefano

Stefano f. na szonie:
[ms] Wgrywam / szaw / mam sie za szawadlowego Panie,
wtedy eke liwnosci moglem ci dac nowy dowod miysca
nia mego. —

Barbars.
Tak, doctres mi sie, szawid, i tym po szepkiem
Wierze szaw miem miels jakie powrotem szawid.

Stefano
Kedro jwi, w twojej mocy, i szes Panem twierdzy
szawid, doctymatem wiec mego szawid.

Barbars
Amme jak szawam ci szes przyjemnie moje szawid
Tak jest wiorniem szawid gracie. —

Stefano

Stepano

31

Mogę ja wisi spodnie wai?

Barbaros

Twojej Kapłaty? Istotna jest, w godzine wyliczę ci
1000. kiesz. a teraz odcygnij.

Stepano

Spodniowatam się Panie Salachetmiejerszey nadprocu
stosowmiejerszey snajemu dostojenstwie, na komie godnia
snu osoby mojej. —

Barbaros

godności. Orlowicka stanowiący myj flego, takie usługi
jak twoja płaci się tylko piemiędzy mi. Laszemyli i o chęci
stwa przymiarzone są dla tych, którzy albo megnie wal
ekę naswo bier. swojego kraju, albo enotliwie ptawia
dla dobra spotekrenstwa. — Lecz twoje galunka
mają prawo żądać kapłaty od tych, którym uslugili,
ale nigdy nie mają prawa do rakunka. —

Stepano

Porozumim się Panie pretoryj sobie, nie zostawites
mi wolności obramienia nagrody, nie dajes mi słowo.

Barbaros

Prawda, nie mogę temu przeżyć, ale czy miedosyc
dla ciebie, kiedy ci daje gnemagore. Wrećcie sobie wamy
to chęć? —

Stepano

niekiedy niewielkimi, które się u mnie twoja, Panie
dostatek, umayduie się i wna, której posiadania dopi
niłoby szeregicja mego, którą kocham. —

Barbaros

Jakże, ty kochasz? Prawdziwie nie sadzilem się bydn
kdeśnym do podobnego urucnia, którą to? —

Stepano

czcny na cika gubernatora. —

Barbaros *przeglądaniem*

Ty kochasz? Prawdziwie nie sadzilem się bydn
kdeśnym do podobnego urucnia, którą to? —

mi com

Czy on może pisać, i czego się spodziewa?

Barbados / wyzła.

" Skarpiadynie, kogo innego ustraszęły by more przygo-
 " łanie i ingerancja, i jakże dla mnie smorządona, i a was
 " i pociągają, i jako największego dobrodziejstwa, i jedyną
 " imię ustrasi twego. Charakterem prostogłem wduszy
 " twojej słachetności, co mi się odwołuję... Czy mi
 " uści dopuszczę, a bym koniecznie nieszczęśliwe jestestwo
 " moje, o kręły hanie bym posądzem o zdradę. Wyry-
 " wy; i Dobroczyni mojego! Ktoż Tagam kłosa twojej
 " i a wyznienic tego, który ci był narędzim, a umre-
 " szczyliwy, bo usprawiedliwiony. Pradziurpariały
 " Skarpiadynie. Honorami mi jest nad ręką,
 " by mi go sam cionym słowem powściągnąć.
 " Chciałem ostatek Alvarissa, i mienię, jakże białego
 " postępnę, chęć nawet wiary zię się jódła i serce kocznu...

Stefano

(o tego wypruknie?)

Barbados

Niepodobna jest niedziwić się, jak słachetnej odwadze,
 sam siebie smięto oskarża, kiedy powinien spodziewać
 się strasznych skutków gniewu mego. Stefano

Oleń sam bezwzględnie przystać się do zbrodni, czyż nie ce-
 niasz na życie zdrady, ten, który usiłował wypruć
 ową wyrzeczto twoich, i go smiere...

Barbados

Twój mi tu rady niepotrzeba.

Stefano

Wierzę panie, że szczerze gotowi o twoje powód-
 niki.

Barbados

36
Barbarosa. — Stefane — Rustan — inni Oficerowie.

Barbarosa

Wschodzący przyjdzie Gubernator, i Córka jego. — Słuchaj
przytęszy kulisę stojący, wychodzi w tę samą stronę jak niegdy.

Stefano (na scenie)

Oto i blizka się zbliża, która ma ustanowić Słuchajcie moje

Scena 14.

W. Sami; Alwares; Lorentyna — Alwares i wszyscy.

Lorentyna w lekkiej sukni i rozpuszczonych włosach, otaczani
szkic, Surrech. — Barbarosa; w tym czasie Alwaresowi.

aby usiadł, siada po lewej stronie, a muryron truch ciwnosze ma
Alwares jego dąbyle palasze. — Tabloa

Lorentyna (widząc to)

Wielki Boże! ochłodził Ojca mego!

Barbarosa

Gubernatorze, gdybyś tyłko sprawił ciwcy kumsty, ra-
dziej niż byś dawno pisał mi głowę, lecz zniszczeniem (ciwcy)
zostawie ciwce abony, Haysdysie, usprawił ciwce ciwce
mocy, Wierzy mi że pragnę, zniszczyć ciwce ciwce
lecz ciwce ciwce głowa kłosa w Obecności ludu Redio
spadnie pod nogi moje. — powrót ciwce ciwce

Alwares

Słucham ci.

Barbarosa

W owym dniu okrociłem, kiedy przed 20 lat wyłazława-
tem na te brzozi, kto ma dół tam miastem.

Alwares

Ja.

Barbarosa

Kto rozkazał wygnać mnie z tych brzozi, lub co było przyczyną
tego, że tak Barbarzyńskiego postępek?

Alwares

Bezprawnie twoje Włochy, rozkazał mego Monarchy.

Barbarosa

Barbaros

Wził Monarcha wabi naturze napadać i dradzi
na szukających schronienia przed nawałnością
kto dowodził wojskiem, które wytrzymało żołnierzy mied

Alvares

Jasam!

Ce ty sam?

Barbaros

Alvares

Tak jest i ja

Barbaros

Je moim i talentem się do zmalować na polu bit

Politych broni, i potęgę namiętny.

Barbaros

Niecorzystko i szare porośnięte. Mięciasta kłosey
i przetrząb miedopuszczył wspaniałe za mną dostała
takie w moc twój.

Lorenzyna

O Nieba!

Alvares

Prawda.

Barbaros przywodzi

Czy się zna? Stalo? odpowiadaj.

Alvares

Do strumienia zwoyczącowie gdy powtarzatem
brzegów, zmalowaniem między świątami mieszkaniec
budy, przedziwając się nie potrafię i wosku ja do
karatem odnieść do gąsienicy mego, gdzie wrytym
zabunka sposobem wrytem.

Barbaros przywodzi

Czy dale? mów

Alvares

Niestety! Smierć zakonczyła jej cierpienia, a wspan
cizkiego konania wydała mi świat. Syna.

Barbaros przywodzi

Syna?

Alvares

Przez znaki bolesnego ukrucia, zawała się polecać
mi to niemowlę... ufidowała coś mówić, lecz nada-
remnie; i ryc przestata.

Barbarosa / powstaje nagle /

Nieszczęsny! a coś zrobisz z tym dzieckiem?

Alvares

Zauważyłem niewinnie, powierzyłem jego niemowlę
wychowaniu; pozmiey sam potawadziłem młodość jego.

Barbarosa / zwróceniem radości /

Co tyś mi go zachował? / do Marynow / Od dalsze się
/ do Alvaresa / gdzie on jest? gdzie jest?

Alvares

Powinnoś go być przecież poznać, wszak do brzo-
wskiego twój wyprawie? nieodrodkid się bony
mnie od tej krwi która płynie w żyłach jego.

Barbarosa

Co chcesz przede wszystkim?

Alvares

Leżąc twój, będaż zawiść, cnotliwym, w ostatniej
chwili splamiałe przestroje swoje, hami bąm
proszę.

Barbarosa / w zapale gniewu /

honor, co zrobisz? a jeżeli się z chani będaż, bądź prędy
nie zalluminy w ukrucia przyrodzono, potrafię go
przykładać nie uharac.

Alvares

Oto zdołać przywrócić drugiego Cyca swego i swego
Cyca, Bo i widać miasto i twórcę Redni.

Barbarosa

Jakto wiesz / do Stefana / Ach pochwalam.

/ do Zolnierzy / Zolnierze pochwalam tego Zolnierza

/ Zolnierze / Zolnierze Stefana /

Stefan

Stefano
Stanyadynie mój, sypia mi jestem twoim synem

Alvaros
Co chcesz erynie?

Barbaros
Ukarać tego Rydzmika. Wielki Bore! na jakież
to hanie, redates!

Alvaros
Jakto, ery to Stefano pociat ci...

Barbaros
Tak on, ion sam rozpiat gatiew mój potieciu
broczyney swemu; on to wydat mi ten dom
na spustoszenie, w którym przeguba i wychowa
nie i nalato opuszczone niemowlętwo jego! Po
euwaro! jak w zdaway to ja mam znaydowac
na niego? Umi eday / Lamiera i s Pałkem /

Alvaros / w stry myje go /
W stry onay i s! - Lorentyna

Ojcie Ramir i s miwi mym.

Barbarosa
Co mówisz Ramir?

Alvaros
Twój zapyt Stanyadynie, zastępiac ci, ery podob
aby serce twoje, az do tego Stomina, mylic si, mój
rygod i bledu w którym i s, zime wolnie wptow
ktem / ma Stefano / Nie ten jest synem twoim

Barbarosa
Co słysz?

Stefano / na Stome /
Lamodem.

Barbaros
Jktoż nim i s?

Alvaros
Ramir!

Barbaros

Barbara i najczystym umiesieniu /
o Ramir? / w znowu zje! o Boris potężny i ten ci dłu-
żej. Ach biegły, ale nie, Tobie to szanowa Lorenzyna,
Tobie która on było kocha, która uwieśbia. Tobie mówię
przystoi skruszyć wierz jego, ... Spierz się i bądź o me
wierpliwości mojej, podług tej iakiej sama doświadczasz
Pustan prowadzić. — Lorenzyna

O srogi i a Tomiano / wybiega a Pustan za nią naprzedz i tony

Scena 15

Pr. Sami proci Lorenzyny i Pustana

Alvaros / do Melano /

Wierzę, ty którego wybrałem za syna mego, ty mi-
tak kamicie i odradrites? — Barbarosa

Tak Alvarosie, temu to żracy wimieniscale swoje
mieszki. — Stepano

Tei ci ja żracy jestem, to ty stałeś się wiarotomem,
przyszedł mi tajemnie, odradrites przysięga swoją.

Barbaros

Wzdamiku, poki byłeś obłym ochramiatem iż odgry-
wy, ale mniemajże iż synem moim, powinieniem
był ukarać, i zerwać kamicę tajemnicę, i kochać
i tych mniejsze mierzających ich obcińność swoją.
Odradza, że tam swoją zapłatę — płać odradę, kto
raz mi udzielił, ale wypszedł żracy iż kłóty. —
/ Stepano umięgłuchować odradzi w gębę! /

Scena 16. i Ostatnia

Wzrywa ci sami zpnę byli, Lorenzyna, Ramirem, i Pustanem /
moim Stepano /

Barbara

Barbarosa... postępuje według tego Ramir...
O Boże! o to się mój, czemu go po bicia dostał mego...

Lorentyna... prowadzą zaxelo Ramira!
Ramirze o to się Ojciec, kłóci się o tatona jego—
Ramir... trucią go i wależnie Barbarosy!

Ojciec mój! — Barbarosa
Synu mój Rochamir! nie, naturalnie nie mierzaliś co ci
wzrostem i wprzód kochał, sercem jego zgadywał, że do
go należy. — Lecz gubernatorze! niespodziewanie
tem się już nigdy odrywać i traktować szkodliwie
tyś go zupełnie porzucił. — Jakiż przypadek
wzrostu, wzrost wprzód w natych brzegach, Wła
ściwie Admirał Solimana Cesarza — Syn
mój uciekła córka twoja, i wiem że potyskała
jej wrażliwość — Dorosłaś się, potyskała
wychowywana w twym świecie, niech przynajmniej
proszanie, co przynajmniej prowadzony zyskał
twoje straszenie i miłość ludzi. Spodziewam się
i na przyszłość stanie się godnym swego drugo
go Ojca — Alwares

Alwari Ramirze! niech zęba mojej córki kłóci
cię, bierze nadgrodzę ciępien twych, i wymaże
z pamięci krzywdy, i akie ci mmożliwie wstydzi

Lorentyna i Ramir
Cech mój Ojciec... mój bini charęgnawo

Barbarossa
Alwari! uwiodo cię Solimana o zwi...
i akie

iakie nas dnis wazny, i smiem ci przyrec w tego smie
 mie wieczny pokoy. Polegay na prawdziwy wone
 ciuisci mojej... Miedzi dzieci nasze i przytacie
 zostana, ja was czesto odwiedzac bde. Cho-
 ciarz walecznic iuna miedzi i dajcie siu piewoty
 wia do do baje, miedzi ienak. Dla slawy wy-
 ciwra do ludzkiej... i stan wojennymy nie
 wawroce do nastawocania w kharwie przyklady.
 A kiedy prawnactwie postawito Dycia i konie
 ciuisci, miedzi ienak ienak ienak, miedzi
 przytacie mojej syn za niego, ciuira je ienak
 ym.

Dovolala sie gratia na Tatiere Krahovcickin
 Dnia 29. Lutego 1892

Dec 29. Sat 40 1892.

Antelope

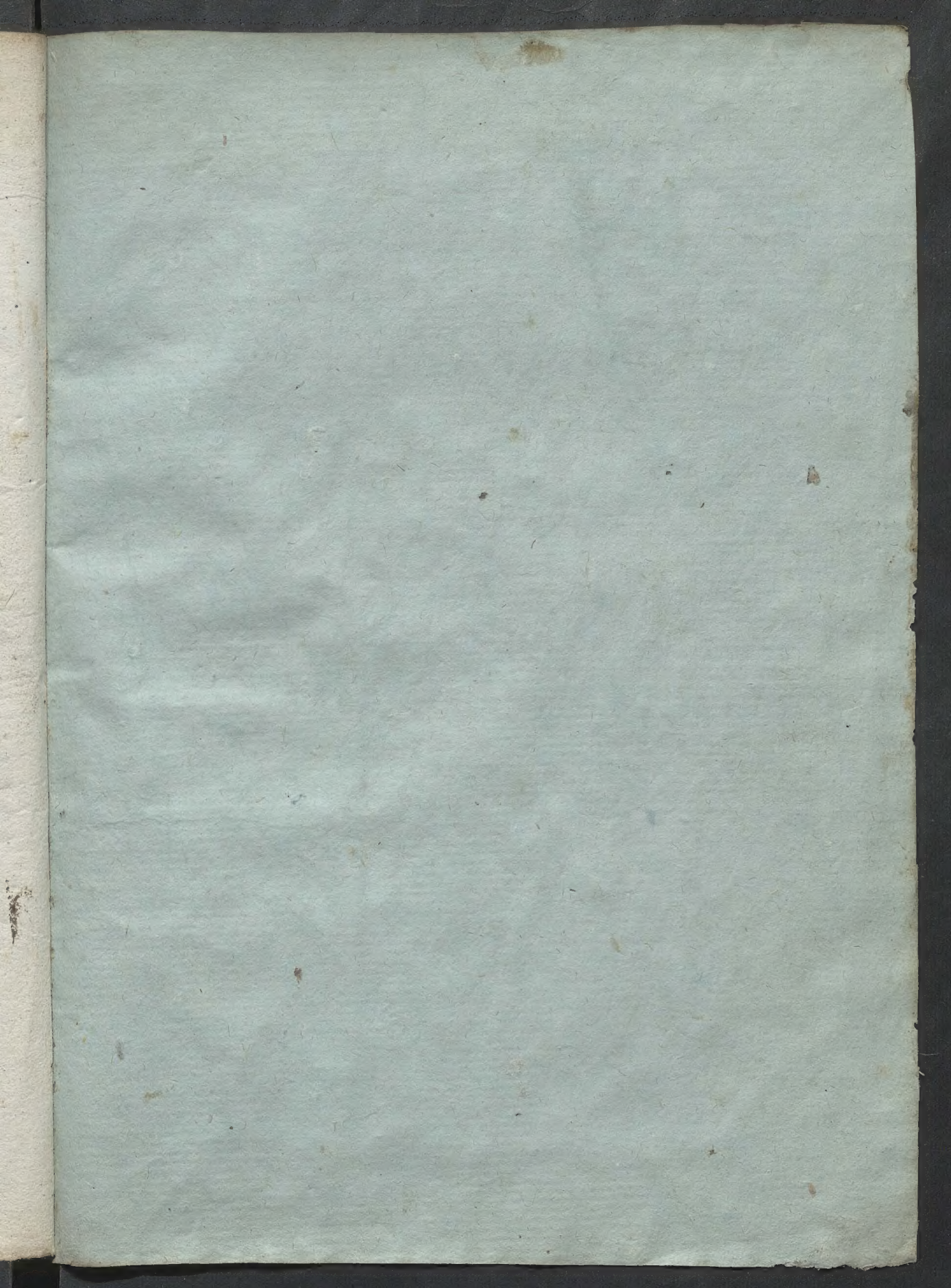
22.5

Englisch!

K. Orrell

Stu hi





21

